



Na oścież

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników

Nr 7-8 (129) Bydgoszcz-Fordon, lipiec-sierpień 2005 Rok XIII



Redakcja, w tym wydaniu, jako temat przewodni wybrała hasło „Świadectwo”.

Rodzajem szczególnego świadectwa jest rozmowa miesiąca z ks. proboszczem Janem Andrzejczakiem. W rozmowie tej poruszanych jest wiele spraw. Każdy parafianin powinien poznać jej treść.

Było też i serdeczne wydarzenie, takie jak imieniny ks. proboszcza Jana Andrzejczaka i ks. seniora Jana Mieczkowskiego w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela (24 czerwca). Wzruszającym akcentem tego dnia były życzenia najmłodszych parafian modlących się w grupie Podwórkowych Kół Różańcowych, które do Solenizantów skierowały życzenia w formie piosenki *Życzymy, życzymy... i zdrowia i szczęścia i błogosławieństwa przez ręce Maryi*. Przyłączam się do tych słów.

Niezwykłym wydarzeniem w parafii było spotkanie ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Osobiście uczestniczyłem w Drodze Krzyżowej, gdy szła Doliną Śmierci i później w Eucharystii celebrowanej przez ks. bpa Jana Tyrawę. Było tak jak napisał „Antoni” w tekście „Świętych obcowanie”. Kto nie był, a mógł być - niech żałuje. Bo gdy św. Teresa potrafiła przyjechać do nas z Lisieux kilka tysięcy kilometrów, to wielkim wstydem było nie przejść kilka kroków na spotkanie z Nią do parafialnego kościoła. W spotkaniu mogli uczestniczyć również ci, którzy w tym czasie byli daleko poza parafią, gdyż całodzienna transmisja umożliwiała wysłuchanie słów wypowiedzianych na spotkaniu praktycznie w całym „internetowym” świecie.

Przed nami dalej czas wakacji. Warto zaplanować tak wypoczynek aby skorzystać przynajmniej z jednej propozycji, które słyszymy w ogłoszeniach duszpasterskich. Są wyjazdy pielgrzymkowe do Lichenia, Niepokalanowa, śladami Ojca Świętego Jana Pawła II i na Lednicę Seniora (3 września). Pójdą piesi pielgrzymi do Częstochowy. W tym roku pierwszy raz pójdzie do Częstochowy nasza Diecezjalna Pielgrzymka Piesza, a w niej studencka grupa „Przezroczyta” z DA „Martyria”. Pójdzie Grupa „Biało-Zółta” w Pielgrzymce „Promienistej”. Będziemy mogli też, choć symbolicznie, włączyć się w pielgrzymi trud przyjmując w naszych domach pielgrzymów pieszych z Gdańska do Częstochowy (1 sierpnia).

Od 29 sierpnia, z finałem 8. września br., poszczególne stany diecezji będą się przygotowywały na modlitwie do Uroczystości Matki Bożej Pięknego Miłości i Odpustu Diecezjalnego (patrz obok). Warto o tym pamiętać.

Następne wydanie we wrześniu. Miłych wakacji.

FRED

W NUMERZE:

Świętych obcowanie (str. 7)

Duchowa troska (str. 9)

Kolpje (str. 14)

Chełmiński zjazd (str. 15)

W NASTĘPNYCH NUMERACH:

Po wakacjach, Tylko dla dzieci

Na str. 1, Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus w naszej parafii, fot. Mietek

Proboszczowskie zamyslenia



MINAŁ ROK

Już minął rok, jak zostałem proboszczem w tej parafii. Po roku stwierdzam, że parafia, którą założył tu św. ksiądz Prałat, ma wszelkie walory wspólnotowe i jest dobrze zorganizowana. Jest parafią rozmodloną i jestem pełen podziwu dla pracy poprzedników. Doświadczenia z minionego roku pokazały parafię jako wspólnotę zintegrowaną, choć może nie do końca.

Przeżyliśmy święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc, zgon Papieża, i wybór nowego Papieża. I to wszystko pokazało, że ludzie są związani z tym świętym miejscem.

Po śmierci Ojca Świętego przyszło kilka tysięcy ludzi, którzy do rana wykorzystywali czas na modlitwę. To były wyjątkowe znaki autentycznej wiary i religijnego uniesienia, którego byliśmy świadkami. Jest to cenne i potwierdza, że miejsce to, którym jest Kościół i parafia, ludzi, którzy tu mieszkają od ponad dwudziestu lat, integruje, łączy i religijnie scala.

Parafia ta ma formację duchową i niepowtarzalny modlitewny charyzmat, który zostawił św. zmarły Prałat. Gdy tu przyszłem, niektóre modlitwy były dla mnie nowe,

jak np. ta: „Matko Boża, Niepokalana Maryjo, Tobie poświęcam ciało i duszę moją...”

W wielu miejscach widać ślady osobistej pobożności księdza Prałata, są to np. sobotnie modlitwy różańcowe, zupełnie gdzie indziej nie spotykane.

Ksiądz Prałat zostawił tu w parafii bardzo aktywny laik, który prowadzi modlitwy różańcowe, nabożeństwa majowe i nabożeństwa czerwcowe. To działanie w dzisiejszym Kościele jest przeogromnym atutem, który wskazuje, że był wytrawnym duszpasterzem, który potrafił zaufać ludziom. Potrafił tym ludziom dać taką płaszczyznę do modlitwy i wyłowić takich animatorów modlitewnych, którzy to prowadzą.

Bo ksiądz, mając wielość rozmaitych ruchów i zapotrzebowań apostolskich, nie jest w stanie, choćby nie wiem jak chciał, wszystkiemu podołać. Tych wspólnot jest wiele i każda ma prężnego animatora, który grupę prowadzi, a ksiądz jest tym, który służy pomocą i tak staramy się to dzieło kontynuować.

KS. PROBOSZCZ JAN

Przed odpustem

DNI MODLITW

PRZED ODPUSTEM MATKI BOŻEJ PIĘKNEJ MIŁOŚCI PATRONKI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

29 sierpnia (poniedziałek) **18.00** Msza św. Modlitwa Wspólnot Anonimowych Alkoholików organizacji i stowarzyszeń trzeźwociowych.

30 sierpnia (wtorek) **18.00** Msza św. Modlitwa wspólnot Odnowy w Duchu Świętym

31 sierpnia (środa) **12.00** Msza św. Modlitwa Wojska Polskiego, żołnierzy, organizacji kombatanckich * **18.00** Msza św. Modlitwa Wspólnot Drogi Neokatechumenalnej.

1 września (czwartek) **18.00** Msza św. Modlitwa Stowarzyszenia Wspierania Powołań Kapłańskich, rodziców i rodzin kapłanów, misjonarzy, braci i sióstr zakonnych.

2 września (piątek) **12.00** Msza św. Modlitwa Świeckiej Rodziny Franciszkańskiej

3 września (sobota) **12.00** Msza św. Modlitwa Świeckiej Rodziny Karmelitańskiej i Bractwa Szkaplerznego

4 września (niedziela) **12.30** Msza św. Modlitwa CARITAS i Wolontariatu, Ruchu Wiara i Światło, Hospicjum oraz Parafialnych Zespołów Charytatywnych * **18.00** Msza św. Modlitwa rodzin, organizacji i ruchów rodzinnych: Kościoła Domowego i Instytutu Szentszackiego

5 września (poniedziałek) **18.00** Msza św. Modlitwa stowarzyszeń i organizacji kulturalnych, społecznych i kościelnych: Akcja

Katolicka, Civitas Christiana, Towarzystwo św. Wojciecha.

6 września (wtorek) **12.00** Msza św. Modlitwa Rodziny Radia Maryja i wszystkich, którym to radio służy pomocą w pogłębieniu życia religijnego * **18.00** Msza św. Modlitwa nauczycieli, wychowawców i katechetów

7 września (środa) **18.00** Msza św. Modlitwa młodzieży Diecezji Bydgoskiej: Ruch Światło Życie, KSM, Młodzież Szentszacka, uczestnicy pieszej pielgrzymki na Jasną Górę * **19.30** Nieszpory UROCZYSTOŚCI MATKI BOŻEJ PIĘKNEJ MIŁOŚCI. Modlitwa kapłanów i osób konsekrowanych

8 WRZEŚNIA (CZWARTEK)

Święto Narodzenia NMP Uroczystość Matki Bożej Pięknego Miłości Patronki Diecezji Bydgoskiej

10.00 - Msza św. chorych. * **11.00** Różaniec * **12.00** - Msza św. Pielgrzymów * **16.00** Błogosławieństwo niemowląt i małych dzieci. * **18.00** Uroczysta Eucharystia celebrowana przez Pasterza Diecezji JE Biskupa Jana Tyrawę i księży Dziekanów Diecezji Bydgoskiej

KAŻDY MA SVOJE MIEJSCE W KOŚCIELE

z księdzem proboszczem Janem Andrzejczakiem rozmawiają Irena i Mieczysław Pawłowsky

Mieczysław Pawłowski [MP]: Tematem bieżącego wydania „Na oścież” jest świadectwo. Minął rok gdy wieczorem 25 czerwca 2004 roku witaliśmy księdza Jana Andrzejczaka, w asyście ustępującego księdza Przemysława Książka. Dziś, po roku służby w naszej parafii, warto zapytać jakie miał ksiądz Proboszcz rozterki przychodząc do naszej parafii?

Ksiądz proboszcz Jan Andrzejczak [JA]: Rozterki miałem takie: Jaką parafię zastałem? Z kim się tu spotkam? Z kim będę pracował? Jak się ułoży ta współpraca? W jaki sposób będą wyglądały relacje między duszpasterzem a parafianami? Jak działają wspólnoty? Jak funkcjonuje służba liturgiczna? Na ile liderzy tych wspólnot angażują się w życie Kościoła? Zresztą, każde zetknięcie z nową parafią stwarza tego typu pytania dla księdza, który pracuje w otwartym duszpasterstwie.

[MP]: Czy zdaniem Księdza Proboszcza parafia jest miejscem, które kształtuje człowieka, buduje więź z Kościołem?

[JA]: Doświadczenia roczne pokazały, że w całej rozciągłości buduje człowieka i więź. Ta parafia ma formację duchową, ale ma też niepowtarzalny modlitewny charyzmat, który zostawił śp. zmarły Prałat.

[IP]: Śp. ksiądz proboszcz Zygmunt Trybowski robił z nami wędrówki z różańcem, np. w listopadzie po wieczornej Mszy świętej szliśmy z różańcem i pieśniami do Doliny Śmierci modlić się za zmarłych.

[JA]: To nie tylko to. Tych przyczynków osobistej pobożności księdza Prałata, które zostały, jest więcej.

[MP]: W czasie pierwszej rozmowy, która była zatytułowana: „Jak ryba w wodzie” ksiądz Proboszcz mówił, że podjęcie się obowiązków w naszej parafii to „wielkie zadanie ale i zaszczyt” oraz „kontynuacja szlachetnego zacznu”. Czy po roku doszło coś nowego?

[JA]: Cały rok liturgiczny pokazuje wiele cennych doświadczeń życia liturgicznego. Nie ukrywam, że po tym roku widzę pewne możliwości wzbogacenia życia religijnego w parafii. Myślę np.: o Katolickim Stowarzyszeniu Wychowawców. U nas w parafii jest bardzo wielu nauczycieli, począwszy od nauczycieli akademickich, a skończywszy na nauczycielach w przedszkolach. Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców stwarza możliwość dynamicznego działania. Jest też potrzebne Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy. Mamy na terenie parafii wielki szpital - Centrum Onkologii, Hospicjum - Dom Sue Ryder, wiele rozmaitych przychodni specjalistycznych. Ci ludzie są obecni w kościele na Mszy świętej. Warto byłoby im stworzyć takie forum, gdzie mogliby spotkać się jako katolicy i chrześcijanie. Jest też wielu studentów - stworzenie dla nich np. wspólnoty

Neokatechumenalnej, która mogłaby ich umocnić w wierze i ubogacić.

[MP]: Wymienię zaistniałe w ciągu roku zmiany: I stacja Golgoty XX wieku, misje miłosierdzia i odpust parafialny. Dlaczego odbyły się misje?



[JA]: Gdy nowy ksiądz proboszcz rozpoczął pracę w parafii, to jednym ze sprawdzianów kondycji duchowej całej wspólnoty są zawsze ćwiczenia duchowe. Misje święte były pięć lat temu i przyszedł na nie czas. Dzisiaj trudno jest poszukać duszpasterza czy misjonarza, który miałby opracowane misje tematycznie związane z potrzebą chwili. A chwila była stosowna. Ojciec Święty Jan Paweł II oddał świat pod opiekę Miłosierdzia Bożego, konsekrował świątynię Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach w Krakowie i uczynił ten temat bliskim całemu światu. Ksiądz, który prowadził u nas misje, już od dwudziestu lat to Miłosierdzie Boże promuje w Polsce i świecie.

[MP]: Jaki był wynik tych misji?

[JA]: Dla nas księży wynikiem misji była praca w konfesjonale. Przy konfesjonale było pełno ludzi i nawrócenia, również po wielu latach. Wynik misji był bardzo pozytywny. Dziennie uczestniczyło w nich około dwóch tysięcy ludzi i tak było przez cały tydzień. Grunt do misji, pewnie nieświadomie, przygotował śp. Ksiądz Prałat, który rok wcześniej na koleżnię w każdej rodzinie zostawił przepiękny obrazek Miłosierdzia Bożego. Dzięki przygotowanym zaproszeniom wielu ludzi przychodziło do kościoła i wiedziało o czym będziemy mówili. Efekt był taki, że misje zapadły w pamięć i w serce.

[MP]: Jako owoc misji pozostały np. w praktyce duszpasterskiej Godzinki o Bożym Miłosierdziu.

[JA]: Godzinki są śpiewane w każdy czwartek o godz. 8.00 i widzę, że w naszej parafii

pewne dni tygodnia zaczynają mieć specyficzny wymiar. Wspomnę dla porządku choć nie po kolei: środa - jest to dzień poświęcony Matce Bożej Nieustającej Pomocy, czwartek jest dniem Miłosierdzia Bożego, piątek jest dniem Eucharystii, Najświętszego Serca Jezusowego, adoracji i pierwszopiątkowej spowiedzi świętej, sobota od dawien dawna była i jest dniem Maryjnym, w poniedziałek, wtorek i środę spotykają się rozmaite wspólnoty, nie mówiąc o duszpasterstwach specjalistycznych, takich jak: akademickie, oazowe, czy apostołstwo żywego różańca. Bardzo cieszy, że parafianie to wiedzą i przychodzą danego dnia na modlitwy.

[MP]: Jak przyjęła się zmiana godziny Mszy świętej (od poniedziałku do piątku przyp. red) z 12.00 na 15.30?

[JA]: To jest godzina Miłosierdzia i w tej godzinie Msza mieści się doskonale. Ze względów praktycznych jest też godziną trudną, bo wielu ludzi jeszcze nie przyszło z pracy i w wielu domach jest to też czas posiłku obiadowego i to jest pewien problem.

[MP]: Pierwsza stacja „Golgoty XX” wieku została poświęcona przez księdza Biskupa i pojawiła się już II stacja Golgoty. Jak Ksiądz Proboszcz patrzy na tę inicjatywę?

[JA]: Patrzę z wielkim poczuciem odpowiedzialności i z wielką nadzieją na przyszłość. Z wielką nadzieją w przyszłość dlatego, że ta Golgota w Dolinie Śmierci powstała też na skutek słów Ojca Świętego, który w Bydgoszczy temu tematowi poświęcił wiele słów - męczeństwu obywateli polskich zamordowanych na Starym Rynku w Bydgoszczy i w Dolinie Śmierci. Zaś z wielką nadzieją dlatego, że rozmawialiśmy już z księdzem Biskupem, żeby ta Droga Krzyżowa w Dolinie Śmierci dała początek Kalwarii o znaczeniu ogólnodiececezjalnym, Kalwarii związanej z pamięcią męczenników i z pamięcią pomordowanych i żeby była wspólna z naszym kościołem wielkim terenem sanktuarium kalwaryjskiego.

[IP]: I z Matką Bożą Królową Męczenników.

[JA]: Oczywiście. W naszej diecezji nie ma takiej Kalwarii ...

[MP]: W tym roku było V Misterium Męki Pańskiej. Jak Misterium wpisywałoby się w ten pomysł Kalwarii?

[JA]: Misterium jest przypomnieniem ewangelicznych zdarzeń, które miały miejsce dwa tysiące lat temu. Przedstawiane w tak pięknej formie jak to czyni tutaj młodzież z Centrum Kultury Katolickiej, z Martyrii, z KSMA „Pokolenie” wraz z innymi grupami parafialnymi i innymi osobami, wpisuje się to w święte miejsce przyszłej Kalwarii. Jestem pełen podziwu dla rozmachu tego Misterium, dla wszystkich ludzi, którzy udzielają się w tym

[ciąg dalszy na str. 4]

dziele. Muszę dopowiedzieć, że w naszej diecezji bydgoskiej, obok Górki Klasztornej, jest to drugie miejsce, gdzie, z takim rozmachem, takie Misterium jest wystawiane.

[IP]: Czy Ksiądz Proboszcz widzi, że w naszej parafii gdy ktoś chce działać, to znajdzie dla siebie miejsce i możliwości?

[JA]: Nie tylko widzę, ale zaczynam już rozpoznawać twarze młodych ludzi i pytam gdzie, w jakim duszpasterstwie się spełnia. Zmarły Ojciec Święty, kiedy był kardynałem krakowskim, mówił tak: Każdy młody człowiek, który chodzi na religię, powinien przynajmniej raz w życiu wziąć udział w rekolekcjach oazowych, albo na rok lub dwa włączyć się w duszpasterstwo akademickie, powinien wziąć udział w rekolekcjach akademickich albo stanowych, jak nauczyciele, wychowawcy, lekarze, rzemieślnicy, inżynierowie. Dlaczego? Dlatego, ponieważ każdy stan ma swoje problemy natury zawodowej, problemy duchowe i to powoduje, że odniesienie religijne do nich, wzbogaca ich wewnętrznie, wzmacnia i pokazuje jak może modlić się człowiek konkretnej profesji, który pracuje w administracji, w sądownictwie, czy jako urzędnik państwowy, czy jako pracodawca, czy pracobiorca. Zmarły Ojciec Święty mówił na te tematy w czasie pielgrzymek.

[MP]: Ukazały się już dwa wydania kalendarza parafialnego. Będzie następne?

[JA]: Kalendarz parafialny jest taką wielką pomocą w duszpasterskim posługiwaniu, aczkolwiek, po rocznej obserwacji tej parafii widzę, że nie do końca wykorzystany. Trzeba by go bardziej zareklamować, obniżyć cenę, żeby w każdej rodzinie katolickiej się znalazł.

[MP]: W parafii zostały wykonane najróżniejsze prace.

[JA]: Każdy odcinek działalności duszpasterskiej w życiu parafialnym jest ważny. W kościele zmieniliśmy oświetlenie prezbiterium, zrobiliśmy remont instalacji elektrycznej, wykonaliśmy pierwszy krok do poprawienia wentylacji kościoła - zrobiliśmy automatycznie uchylne okna witrażowe. Przygotowaliśmy już, z myślą o potrzebach domu jubileuszowego nowoczesną cyfrową centralę telefoniczno-internetową. Zainstalowaliśmy pierwszą część nowego piorunochronu na naszym domu, bo tu ich nie było. Dużo czasu poświęciliśmy stronie internetowej parafii. Jest transmisja niedzielnej Mszy świętej on-line. W ciągu dnia naszą stronę parafialną odwiedza około 150 osób i to jest zaskoczeniem, że tylu ludzi korzysta z internetu.

[IP]: Czy jest już program komputerowy obejmujący parafię?

[JA]: Jest już uruchomiony program duszpasterski "FARA" i obejmuje całą parafię, księgi parafialne na bieżąco są uzupełniane, a więc księgi chrztów, ślubów, bierzmowań, I Komunii świętych, pogrzebów, zapowiedzi, ogłoszeń duszpasterskich, dziennik korespondencyjny.

[MP]: Ksiądz Proboszcz ma również obowiązki diekana i w nowopowstałej diecezji szefa Rady Ekonomicznej. Dużo czasu zajmują?

[JA]: Tak, bo mam jeszcze obowiązki koordynatora diecezjalnego Działu Nowego Tyśiąclecia i Fundacji Dnia Papieskiego.

[MP]: Jak ks. Proboszcz sobie z tym radzi?

[JA]: Z wielkimi kłopotami, nie w sensie merytorycznym, tylko w sensie wypełnienia tych wszystkich obowiązków tak jak bym sobie to wymarzył. Obowiązki parafialne to jest bardzo szeroki zakres działania. Dodatkowo dochodzą do tego prace związane z funkcjonowaniem całego dekanatu, który jest dekanatem o nowej historii, dopiero się integrującym. Mamy tu doświadczenia z diecezji chełmińskiej (obecnie pelplińskiej), toruńskiej, archidiecezji gnieźnieńskiej i to powoduje, że doświadczenia te trzeba łączyć, wzajemnie wzmacniać, formować w nowe zwyczaje i tradycje.



[MP]: Niedawno w ogłoszeniach parafialnych słyszeliśmy o Kongregacji Dekanalnej. Co to jest?

[JA]: Kongregacja Dekanalna to jest doroczne spotkanie duchowieństwa całego dekanatu, wszystkich parafii, na modlitwie, na Eucharystii, połączone z modlitwami za zmarłych i połączone z tak zwaną konferencją dekanalną księży podsumowującą cały rok pracy dekanatu.

[MP]: Niedawno spotkało księdza Proboszcza wyróżnienie podpisane jeszcze ręką nieżyjącego już papieża Jana Pawła II - Kapelan Jego Świątobliwości Ksiądz Prałat. Czym jest dla Księdza takie wyróżnienie?

[JA]: Z jednej strony jest wielką łaską Bożą, a z drugiej strony zachętą do jeszcze większego oddania się tej służbie Bożej. Bo jeżeli zmarły Ojciec Święty obdarzył mnie takim tytułem to znaczy, że zachęca mnie do wzmożonej aktywności duszpasterskiej i większego dynamizmu religijnego.

[MP]: Czym jest dla księdza Proboszcza Sejmik Parafialny?

[JA]: Sejmik parafialny jest w diecezji bydgoskiej nigdzie dotąd nie znaną nikomu formą dynamizowania parafian, „laikatu świeckiego”, którzy mają w parafii bardzo wiele dobrego do zrobienia, i którzy w te prace parafialne się angażują. Jestem pełen podziwu dla tych wszystkich osób, które na tym Sejmiku się spotykają. Te spotkania są bardzo żywe i pokazują, że parafia żyje. Mówimy sobie „bez ogródek” o plusach i minusach tego wszystkiego co się w tej naszej dwudziestotysięcznej społeczności dzieje. Sejmik jest dla księdza niezmiernie ważną płaszczyzną informacji na temat potrzeb, kłopotów, trudności i perspektyw całej wspólnoty parafialnej.

[MP]: Zapytam jeszcze, czym jest miesięcznik parafialny?

[JA]: Jestem pełen uznania dla redaktorów. Jest on kopalnią wiedzy o tym co się dzieje w parafii i miejscem informacji na temat tego co będzie w najbliższym czasie. W sposób szlachetny łączy informację z formacją. W ciągu tego roku zauważyłem, że jest w nim wiele artykułów, czy takich pozycji, które obok informacji we wspaniały sposób formują na bardzo wielu płaszczyznach zarówno młodych jak i starszych ludzi. Jest tam kącik oazowy, hospicyjno-szpitalny, ogólnokościelny, historyczny. Jest to ze wszech miar jedna z cenniejszych w życiu parafialnym aktywności i działań.

[MP]: W naszym miesięczniku jest również miejsce dla kapłanów. Miesięcznik jest inicjatywą świeckich zachęcającą wszystkich będących w parafii do aktywności. Jest też cykl pt. „Proboszczowskie zamyślenia”.

[JA]: Są z tym kłopoty, ale nie żeby coś napisać, tylko jak pada temat wydania to normalny człowiek powinien mieć jakąś wizję i ją przemodlić. Wtedy to pisanie miałoby inny - lepszy wymiar. Powiem jeszcze jedną rzecz na temat tego „Na oścież”. Wzbudza również negatywne reakcje, mianowicie zazdrość w innych parafiach - „Kto to pisze?”

[MP]: Co najchętniej czyta ksiądz Proboszcz w „Na oścież”?

[JA]: Właściwie „od deski do deski”, bo i dla mnie jest to „kopalnia wiedzy o parafii”, nie dlatego, żebym nie żył parafią, tylko mnogość, wielość tych wszystkich zdarzeń, które tu mają miejsce (czasami kończąc czytanie ogłoszeń parafialnych muszę się szalenie skupić, żeby sobie przypomnieć jak one się zaczynały), tego jest tak dużo, że nie da się czasami wszystkiego objąć.

[MP]: To chyba radosny „nadmiar”?

[JA]: Przyszły nowe czasy, a nowe czasy są dla Kościoła wezwaniem. Dzisiaj jest zupełnie inna formacja młodego pokolenia. Trzeba również zmienić sposób formacji dla dorosłych.

[MP]: Niedawno użył Ksiądz Proboszcz takiego sformułowania: „Po Bożym Ciele nie ma księdza w kościele.” Jak ksiądz Proboszcz będzie w tym roku wypoczywał?

[JA]: Z wielkim uśmiechem przypominam

to staropolskie porzekadło znane w polskim Kościele od kilku wieków. Cykl roku liturgicznego rozpoczynał po Bożym Ciele zwykłe niedziele, które prowadziły do duszpasterskiego apogeum we wrześniu i październiku, gdzie się rozpoczyna katechizacja, nabożeństwa różańcowe, ect. Ale to sformułowanie oznacza też, że rozpoczyna się czas ferii i urlopów. Warto w tym miejscu powiedzieć, że proboszcz urlopów nie udziela. Urlopy są udzielane przez ordynariusza diecezji i z takiego zezwolenia także ksiądz proboszcz będzie korzystał. Urlop spędzę w dwóch miejscach, tzn. jeden tydzień w Zakopanem, a drugi w Kotlinie Kłodzkiej, gdzie się urodziłem. Powracam do tych miejsc jako miłośnik gór i górski piechur, po to, żeby zaczerpnąć świeżego powietrza, „naładować się” pięknymi widokami, by później z nowymi siłami wypełniać to, do czego Pan Bóg mnie powołał.

[IP]: Niedawno na spotkaniu ruchów i stowarzyszeń katolickich w siedzibie Kurii Diecezjalnej powiedziano, żeby wspólnoty domagały się kapłana - opiekuna grupy. Zawsze mnie bolało, gdy o grupach mówi się z wielkim szacunkiem, a o reszcie wiernych, że to „Kościół niedzielny”. Wspólnoty zajmują godziny księżowskie, do tego dochodzą Msze święte, konfesjonał, różne zjazdy, funkcje, że ksiądz już nawet na własny sen nie ma czasu. A ten „Kościół niedzielny” to jest grono zapracowanych ludzi, przychodzą do kościoła po Ducha jak żebracy. Dzisiaj wiernemu potrzebny jest ksiądz, który ma czas uklęknąć na kolana i być świadkiem Chrystusa. Pytam o kierunek duszpasterstwa w Kościele - czy kierunkiem są grupy i wspólnoty, czy człowiek?

[JA]: To jest problem zasadniczy i stary jak historia Kościoła. Zawsze Kościół działał w ten sposób, żeby podtrzymywać masowe duszpasterstwo nabożeństw, niedzielnych Mszy świętych, pielgrzymek, ceremonii w sanktuariach itd. W naszym kościele parafialnym jest na Mszach świętych niedzielnych około sześć, siedem tysięcy ludzi, a w wielkie święta jest dwa razy tyle, czyli nawet ponad dziesięć tysięcy. Forma duszpasterskiego oddziaływania na tłumy jest inna, zarówno w proklamacji tajemnic Bożych, jak i w percepcji (rozumieniu, przyp. red.) przez tych, którzy je słuchają. Inaczej wygląda to w grupach. Jedni ludzie mają osobowość religijną taką, że wybierają takie przeogromne zgromadzenia liturgiczne i w nich czują się dobrze i to jest im potrzebne dla duchowego wzrostu, a inni tego unikają. Każdy ma swoje miejsce w kościele. Obowiązkiem Kościoła jest wykorzystanie wszystkich form religijności. Jest więc miejsce na duszpasterstwo masowe i indywidualne. Każda z tych form ma swoich zwolenników i przeciwników. Całe nasze życie wiary jest tajemnicą.

[IP]: Posługa kapłańska to wielka tajemnica.

[JA]: Tajemnica życia religijnego człowieka i tajemnica Ducha Bożego jest nieogarniona, a tajemnica posługiwania kapłańskiego zawsze związana jest z tajemnicą Bożą. Tłu-

maczę młodym księżom i sam mam świadomość, że ile razy siadam do konfesjonału, ile razy stoję przy ambonie, ile razy rozpoczynam Mszę świętą, zawsze przypomina mi się fragment Ewangelii: - "Słudzy nieużyteczni jesteście". Jeżeli Pan Bóg nie poskąpi tego daru łaski, to ja jestem tylko naczyniem. Gdy patrzemy na ludzi w Kościele i duchownych i świeckich to, ile jest osób tyle jest historii zbawienia.

[IP]: Tu objawia się ojcostwo kapłanów, którzy patrzą na człowieka i jego duszę. Dlatego bardzo często kapłan jest jak ojciec dla dziecka i dziecko mówi mu więcej o sobie niż rodzicom.

[JA]: Pani Irena powtarza tutaj tekst z książki Ojca Świętego „Wstańcie, chodźmy”. Duchowe ojcostwo biskupa, kapłana.

[MP]: Co nas - jako parafian - czeka w najbliższym czasie?

[JA]: Naszym obowiązkiem jest zachowanie duchowej tradycji parafii w jak najlepszej formie i troska o to, żeby ta oferta duszpasterskiego działania i duszpasterskiej aktywności poszerzyła się, gromadząc wokół tej wspólnoty parafialnej jeszcze więcej osób. Aktywność duszpasterska, nowe propozycje wspólnot duszpasterskich, nowe oferty oddziaływania na dzieci, młodzież, szukanie nowych liderów, animatorów życia religijnego, duchowego, promowanie Centrum Kultury Katolickiej „Wiatrak”, promowanie Duszpasterstwa Akademickiego „Martyria” i tego wszystkiego co mieści się w aktywności Kościoła. Życie wielu parafian jest tak koszmarnie trudne, że każdego dnia uczymy się nowych realiów. Dzisiaj świat jest tak skomplikowany i aby odpowiedzieć na wszystkie problemy duchowe, naprawdę potrzeba wiele mocy Bożej. Mamy świadomość swojej ludzkiej ułomności. Zwracam się zatem do Parafian, poprzez miesięcznik „Na oścież”, by w swojej modlitwie pamiętali o nas i o tę modlitwę bardzo proszę.

[MP]: Dziękujemy za rozmowę i życzymy dobrego wypoczynku.

Od redakcji:

Rozmowę przeprowadzono na plebanii 28. czerwca 2005 roku. fot. Mietek.

KS. JAN ANDRZEJCZAK

Urodził się w Kłodzku 25 maja 1948 roku. Pochodzi z rodziny o wielkopolsko-kujawskich tradycjach. Studiował teologię w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Po ukończeniu studiów i święceniach kapłańskich pracował na wielu placówkach duszpasterskich.

Od 25 czerwca 2004 jest proboszczem w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Męczenników. Pełni funkcję dziekana Dekanatu V Fordon. Jest kanonikiem kapituły św. Jerzego na Zamku w Gnieźnie.

Dekretem z dnia 16 marca 2005 roku Jan Paweł II wyróżnił go w 2005 roku tytułem honorowego Kapłana Jego Świątobliwości.

W Diecezji Bydgoskiej pełni funkcję Przewodniczącego Diecezjalnej Rady Ekonomicznej oraz koordynatora diecezjalnego Działu Nowego Tysiąclecia i Fundacji Dnia Papieskiego.

Kapłańskie imieniny

CZCIGODNI JANOWIE

Imieniny księdza Proboszcza to chwila, w której można wyrazić wdzięczność za trud i odpowiedzialność, którą bierze na siebie proboszcz dwudziestotysięcznej parafii. Nie zapomnieli młodzi księża również o księdzu Janie Mieczkowskim, naszym rezydencie, nad którym czuwa ten sam patron - święty Jan, i przywieźli go do kościoła na wspólną mszę świętą. Przy ołtarzu zebrali się wszyscy księża, a kościół wypełniał tłum wiernych.

Po mszy świętej i nabożeństwie ku czci Serca Jezusowego, ksiądz Proboszcz podziękował księdzu Janowi Mieczkowskiemu za serdeczną troskę o to, aby chwała Boża umacniała się w naszej parafii. Potem zachęcił wszystkich aby usiedli, gdyż do ołtarza zbliżał się orszak wiernych z kwiatami.



Na przedzie szła służba liturgiczna, za nimi Centrum Kultury Katolickiej „Wiatrak” i Duszpasterstwo Akademickie „Martyria”, dalej Wspólnoty Neokatechumenalne, Parafialna Grupa Czcieli Matki Bożej Fatimskiej „Dąb”, Rodziny Domowego Kościoła i Oaza Młodzieży, Rodzina Wspierania Powołań Kapłańskich, Akcja Katolicka i Koło Przyjaciół Radia Maryja, Koła Żywego Różańca oraz Podwórkowe Kółka Różańcowe i Chór „Fordonia”.

Wszyscy dziękowali, życzyli wytrwałości i sił w zbliżaniu nas do Boga, aby Jezus przytulał Czcigodnych Solenizantów do swego serca jak Jana, a Matka Boża miała w nieustannej opiece. Księdzu Proboszczowi dziękowano za ojcowskie ciepło, które już przez ten rok nas otaczało. Przysięgano również modlitwy do patronki naszej parafii Matki Bożej Królowej Męczenników, a dzieci zaśpiewały piosenkę: „Życzymy, życzymy i zdrowia i szczęścia i błogosławieństwa przez ręce Maryi”.

Ksiądz Proboszcz wszystkim podziękował za życzenia i ofiarowane komunie św., prosząc jednocześnie o modlitwę. Tę jego prośbę przytaczamy, aby każdy mógł ją przeczytać i włączyć się do grupy wsparcia: „Dzisiaj świat stawia przed nami wielkie wymagania, dlatego prosimy o serdeczną pamięć modlitewną i wsparcie, abysmy tę posługę, którą Chrystus nas obdarzył wypełnili na miarę Jego wymagań”.

IRENA JADWIGA, FOT. MIETEK

BYŁ GOŚĆ

Wiadomość o peregrynacji relikwii świętej Teresy znana była już w maju. Data została ustalona na dzień 8 lipca. To nawet dobrze, bo w piątek, a jak wiadomo w każdy piątek jest u nas wystawienie Najświętszego Sakramentu. Czyż można inaczej przywitać Wielką Świętą, Doktora Kościoła?

Trzeba było jednak poczynić odpowiednie przygotowania, bo to i cała sprawa powitania, oprawy liturgicznej, dekoracji. Toteż rychło zwołano spotkanie Sejmiku Parafialnego, które składało się w zasadzie z trzech spotkań poświęconych temu samemu celowi. Pierwsze było apelem do liderów wspólnot, aby zastanowili się nad swym udziałem. Kolejne, to już układanie planu.

Wreszcie po przygotowaniu duchowym poprzez Nowennę i niedzielne kazanie ks. Darka, oraz przygotowanym dekoracjom, doczekaliśmy się tego ważnego dnia. Teresa przyjechała. Stała na podwyższeniu w zaimprovizowanym klasztorze, jak kiedyś, jak za życia.

Były Msze święte, były modlitwy, śpiewy i całodienne czuwania. Była z nami podczas nabożeństwa Drogi Krzyżowej w Dolinie Śmierci, aby objąć Swą miłością tych, którzy niewinnie oddali w tym miejscu swe życie. Wreszcie ostatnia Msza św. koncelebrowana i nasz akt oddania się Miłości Miłosiernej. Wiele osób skorzystało z tej okazji, by oddać cześć świętej i poprosić o potrzebne łaski. W długiej kolejce trzeba było czekać, by dojść do relikwiarza, by pokłonić się i choć na moment dotknąć. Były różę, które zabraliśmy do domów, były płatki róż lecące z góry, symbole łask spuszcanych z nieba przez świętą. Swoją drogą, nie mam pojęcia, jak szybko i kiedy zniknęły owe płatki z prezbiterium, ale to dobrze.

W liturgiczno - czuwającej oprawie zaangażowane było, oprócz wielu wiernych, również sporo wspólnot z parafii. Oto one: Duszpasterstwo „Martyria”, Parafialna Straż Marszałkowska, Stowarzyszenie Wspierania Powołań Kapłańskich, Przyjaciele i Sympatycy KUL, Centrum Kultury Katolickiej „Wiatrak” wraz z dziećmi z półkolonii i ich opiekunami, Akcja Katolicka, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Grupa „Dąb”, Chór Parafialny „Fordonia”, Podwórkowe Kółka Różańcowe, Czyciele Miłosierdzia Bożego, Neokatechumenat, Oaza Rodzin, Rodziny Akademickie, Zespół „To Nie My Toniemy”, Żywy Akademicki Różaniec, Redakcja „Na oścież”, oraz nasi kapłani, służba liturgiczna, Pani organistka i inni.

W imieniu Sejmiku Parafialnego składam wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowania i przebieg peregrynacji gorące Bóg zapłać. Niech święta Teresa obdarza Was wszystkich wieloma niezbędnymi łaskami opuszczając je na Was z nieba, jak te płatki róż w kościele.

KOORDYNATOR SEJMIKU PARAFIALNEGO
KRZYSZTOF DRAPIEWSKI

CHCIAŁA TU BYĆ ...

Wszystko jest łaską ... tak powiedziała pewna młoda dziewczyna, Francuzka, która mając lat 15 wstąpiła, za zgodą Biskupa, do Karmelu w Lisieux. Po dziewięciu latach w klasztorze, w wieku 24 lat, umierając powiedziała - *Ja nie umieram. Ja wstępuję w życie.*

Dziewczyna, którą na obrazkach można zobaczyć słodko uśmiechniętą, lekko nieobecna z różami i krzyżykiem w ręku. Szczęśliwe dziecko, które nie zaznało bólu ... młoda zakonnica, której życie było sielanką - wymyśliła, że będzie dzieckiem i taka infantylna została ... Jakże mylący jest ten obrazek! Jakże nieprawdziwy!

Teresa Martin, bo o niej mowa, faktycznie zachowała duszę dziecka, ale jej serce było sercem wojownika. Jej życie było życiem apostoła i misjonarza, przemierzającego wiele trudnych dróg, choć jednocześnie przez dziewięć lat nie opuściła klauzury umiowanego Karmelu. Jak to możliwe?!

i świętość, wywalczoną w wielu bitwach codziennego życia. Bo Miłością są proste sprawy - uśmiech, sprzątanie korytarza, rezygnacja z zaznaczenia swojego zdania, podnoszenie szpilki, usłużenie przy stole ... trudna i piękna droga pokornej Miłości. Taka była ta Święta dziewczyna.

I właśnie ta „mała” Święta Dziewczyna była u nas! 8 lipca 2005 roku, w piątek, przybyły do naszej parafii Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Karmelitanki, Doktora Kościoła.

Jak to się stało? - to pytanie tu i ówdzie się pojawiało. I nie wiem jak na nie odpowiedzieć, bo mam wrażenie, że do końca nikt już nie wie dokładnie kto i kiedy zdecydował, że przyjmimy św. Teresę u nas. Może to ona sama tak bardzo chciała tu być? I „jakoś to się stało”.

Pierwszą informację o tym, że Relikwie peregrynują po Polsce otrzymaliśmy z Sielec, gdzie jedna ze studentek była na spo-



Jej droga jest drogą prostą i jednocześnie szalenie wymagającą - polega „tylko” na bezgranicznym zaufaniu Miłości, którą jest Bóg i na zdaniu się na Niego we wszystkim i zawsze. Teresa od dzieciństwa doświadczała, że jest po prostu słaba i niedoskonała ... a jednocześnie czuła w sercu palące pragnienie, by stać się świętą. Więc jak to zrobić...? znalazła drogę - ramiona Boga! To On ją podniesie i uświęci, a ona ma tylko pozwolić Mu działać w sobie i przez siebie.

W Karmelu otrzymała imię Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza i imię to wyznaczyło jej drogę. Zgodziła się dla Miłości zrezygnować z własnych pragnień, byle tylko sprawić radość małemu Jezusowi. Oddała siebie na ofiarę Miłości za grzeszników i kapłanów, pozwalając, by Bóg przed nią samą ukrył swoje kochane Oblicze. Infantylna dziewczyna ...? o, nie! Raczej mądra i konkretna kobieta, która wcześniej dojrzała do pełni Miłości, zyskując pokój serca

tkaniu organizacyjnym odnośnie XX Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii. A potem - myśl - objawienie - przyjmijmy ją u nas! Telefon, ustalenie terminu ... i już! To wcale nie było takie trudne. A potem spotkania z wspólnotami Parafii, ustalenie programu czuwania i ... już!

A potem to był już piątek 8 lipca ... i SPOTKANIE.

I mam nadzieję, że deszcz łask na nasze serca spadł obficie niż płatki róż w prezbiterium i przy wyjściu z Kościoła. Niech się naszym życiem zajmie mała Teresa i nauczy nas walczyć o swoją świętość i o to, by po prostu sprawiać radość Jezusowi.

MAŁARYSIA, FOT. MIETEK

P.S. I zapraszam, by teraz coś poczytać z tego, co zostawiła Teresa. niech się nasz rozum też nakarmi świętością!

ŚWIĘTYCH OBCOWANIE

PRZYGOTOWANIE

Kiedy w Credo wypowiadamy tekst „Wierzę ... w świętych obcowanie ...” nie przychodzi nam do głowy, aby to mogło być już i teraz stać naszym udziałem. Jako parafianom przyszło nam przeżywać niezwykle chwile - „świętych obcowania”. Na trasie pielgrzymki po świecie Relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Polska jest już 36 krajem) znalazła się nasza parafia.

Do tego dnia przygotowaliśmy się poprzez dni Nowenny. Każdego wieczora - przez dziewięć dni - wypowiadaliśmy słowa modlitwy i śpiewaliśmy pieśni.

Wszyscy jednak zostaliśmy zaskoczeni dostojnością godzin, które zgutowała nam kiedyś „Mała” - a dziś - „Wielka Święta”.

OTO JEST DZIEŃ ...

Stało się to 8. lipca 2005 roku około 8.30 rano. Po przywiezieniu Relikwiarza z doczesnymi szczątkami Świętej z bydgoskiej Katedry zostały one umieszczone w specjalnie przygotowanym miejscu w naszym kościele parafialnym.

MIEJSCE DLA GOŚCIA

Miejsce w naszym kościele parafialnym, gdzie spoczywał Relikwiarz, specjalnie wystrójono. Składało się jakby z dwóch części.

Pierwsza część - oficjalna - to specjalny postument, na którym umieszczono Relikwiarz (bardzo ozdobny ważący 132 kg). Nastrój tej części uzupełniały bukiety różnokolorowych róż i dużych wymiarów wizerunki Świętej z różnych okresów Jej życia.

W drugiej części - nazwijmy „za kłauzurą” - mieliśmy okazję dostrzec fragment pomieszczenia, które przypominało pokój. W „pomieszczeniu”, które zajmowała Teresa z Lisieux, na łóżku - pościeli, nakrytym ciemnobrązową narzutą leżał otwarty brewiarz i różaniec. Zdawać się mogło, że Teresa dopiero co opuściła to miejsce.

Całość dekoracji uzupełniał stolik z wylóżyonymi księgami pamiątkowymi. Księgi te zapraszały, aby wpisać swoje myśli, prośby i podziękowania. Dla wielu było to miejsce dialogu ze Świętą.

Na bogato zaplanowany program dnia składały się Msze święte i modlitwy przygotowane przez poszczególne wspólnoty wiernych świeckich. Zatrzymajmy się tylko na wybranych celebracjach.

DROGA KRZYŻOWA

Około godziny 17.00 wyruszyła w Dolinę Śmierci Droga Krzyżowa. Niezwykłość tej Drogi polegała na tym, że miejsce naznaczone ludzkim cierpieniem wielu ludzi z czasów II wojny światowej nawiedziła Święta urodzona w dalekiej Francji. Specjalnie przygotowany pojazd (dla zmotoryzowanych podaje, że był to Mitsubishi Pajero Pickup) подарowany przez fundację MIVA - Polska (akcja wspomagająca zakup środków transportu na potrzeby misyjne. Od jakiegoś czasu w dniu wspomnienia św. Krzysztofa proponująca kierowcom złożenie daru - „jednego



grosza za szczęśliwie przejechany jeden kilometr”) wiozł Relikwie św. Teresy drogą prowadzącą przez Dolinę.

Pierwsze dwie stacje Drogi Krzyżowej to metalowe krzyże, będące już stałymi elementami budowanej w tym miejscu Golgoty XX wieku. Wszystkie stacje Drogi wyznaczały drewniane krzyże. Przy nich zatrzymywano się. Nie byłoby nic niezwykłego, gdyby nie to, że każdy z tych drewnianych krzyży był ozdobiony czerwoną różą. Kiedy mijano poszczególne stacje Drogi, krzyże wręczano uczestnikom nabożeństwa. Z czasem, liczba niosących powiększała się - tworząc coraz większą grupę. Po około godzinie uczestnicy Drogi Krzyżowej powrócili do kościoła.

RÓŻANY DESZCZ

Główna Msza św. 18.30 celebrowana była przez ks. bpa Jana Tyrawę - naszego Ordynariusza w otoczeniu sześciu kapłanów koncelebransów, służby liturgicznej i licznie zgromadzonych wiernych.

Wchodzącym do kościoła na tę Mszę św. wręczano okolicznościowe pamiątki pobytu Świętej w naszej parafii z tekstami: „Aktu ofiarowania się Miłości Miłosiernej”, „Codziennego Aktu Ofiarowania” (wypowiadanego codziennie przez św. Teresę od Dzieciątka Jezus) oraz krótką notkę biograficzną o św. Teresie wraz z Jej zdjęciem. Uczestnicy nie zapomnieli przynieść róż (zgodnie z prośbą wyrażoną w ogłoszeniach duszpasterskich). Dla tych co zapomnieli, lub nie wiedzieli - przybyło do kościoła wielu gości spoza naszej parafii - młodzież z DA „Martyria” przygotowała specjalne stoisko z różami. Okazało się szybko, że tych kwiatów było za mało.

W wygłoszonym kazaniu ks. Biskup zwrócił uwagę na fenomen „Małej”, a dziś Wielkiej Świętej (w 1997 została ogłoszona przez Jana Pawła II Doktorem Kościoła). Dla współczesnego człowieka niesie ona przy-

kład człowieka, którego programem jest życie z Bogiem, a nie takiego życia jakiego chcieli i chcą zwolennicy różnych „pomysłów na życie jakby Boga nie było”.

Kiedy pod koniec celebracji był odmawiany przez jedną z parafianek „Akt ofiarowania się Miłości Miłosiernej” na ołtarz spadł „deszcz” z płatków róż. Następnie ks. biskup Jan oddał pod opiekę Świętej naszą Diecezję i cały lud wierny. Poświęcił też przyniesione róże, aby zaniezione do naszych domów przypominały o tym niezwykłym spotkaniu. Celebrację zakończyło uroczyste błogosławieństwo.

CHWILA OSOBISTEJ MODLITWY

Po Mszy świętej był czas na osobistą modlitwę i chwilę zadumy. Długie kolejki wiernych ustawiły się by oddać hołd św. Teresie i dotknąć Jej doczesnych, ale już świętych szczątków. Następnie, pod przewodnictwem młodzieży z DA „Martyria” (grupy Żywego Różańca) odmówiono kolejną, tym razem Chwalebą część Różańca. Modlitwa za pomocą tego „łańcucha przyciągającego do nieba” odmawiana była przez starszych i młodszych uczestników spotkania.

POŻEGNANIE

Czas pożegnania rozpoczęła pieśń „Bogurodzica”, a następnie „Apel Jasnogórski” i okolicznościowe modlitwy. W momencie, gdy Relikwiarz niesiony przez naszych parafian, zmierzał ku wyjściu ze świątyni - ponownie na wysokości chóru kościelnego - posypały się na niego z góry płatki róż.

Kiedy mijała 21.00 Relikwiarz umieszczano w pojeździe. Uroku temu momentowi dawało specjalne oświetlenie samochodu. Wzruszeni parafianie ze łzami w oczach dziękowali św. Teresie za czas pobytu w naszej parafii i oklaskami wypowiadali jak najlepsze życzenia.

Święta spieszyła się już bowiem do podbydgoskiego Trzyczyna, by tam spędzić noc w klasztorze siostr Karmelitanek.

Karmelici, z której to wspólnoty pochodzi św. Teresa, przygotowali stoisko z okolicznościowymi pamiątkami. Była okazja do nabycia najważniejszego dzieła Świętej - „Dziejów duszy” oraz „Listów”. Wśród pamiątek były też obrazki, różańce i inne wydawnictwa karmelitańskie.

Zamiast zakończenia - jedno zdanie refleksji. Dla wiernych żyjących czas dzieli się dniami i nocą, czasem pracy i wypoczynku. Święci już nie dokonują tego rozróżnienia - dla nich jest czas „świętych obcowania”, a my - żywi mieliśmy okazję tego doświadczyć. I jak mawiała św. Teresa „Wszystko jest łaską”.

FRED, FOTO MIETEK

**Nie opieram się na własnych siłach,
ale na mocy Tego, który na Krzyżu
zwyciężył potęgę piekła.**

św. Teresa „Listy”, str. 453,
Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2004

LISTY DO ŚW. TERESY

Święta Tereso od Dzieciątka Jezus. Pe-
regrynując w Polsce odmień Naszą Ojczy-
znę, uczyn sprawiedliwą, wolną, dobrą nam
wolnym Polakom, nie pozwól na panoszące
się zło. Ufność i miłość niech zagości w Pol-
sce, abyśmy nie byli zniewoleni i upokarza-
ni. Dziękuję za dotychczasowe dobro, za
łaski i opiekę.

LIGIA

Święta Tereso - Proszę Cię daj mi siły w
drodze do Ojca Niebieskiego i Matki Naj-
świętszej.

(...)

Święta Tereniu, moja ukochana Patronko.
Prowadź mnie małą drogą do Pana Jezusa i
wstawiaj się za mną i moją rodziną u Pana
Boga i Matki Bożej (...) Pomagaj mi w modli-
twie i pokucie dla wspomnienia sił i mocy
duchowej dla misjonarzy. Pomagaj mojemu
podopiecznemu misjonarzowi na Madaga-
skarze o. Marcinowi. Dziękuję Tobie za po-
moc i opiekę nade mną.

TWOJA IMIENNICZKA TERESA
Z BYDGOSZCZY

Św. Tereso! Proszę o wstawianie się do
Pana Boga w intencji mojej całej rodziny.
Spójrz na mego męża i mego syna, aby wy-
szli z nałogów, a moją córkę i mnie wyzwól z
choroby. (...) Z pokorą o to proszę.

G Z RODZINĄ

Dzięki Bogu za nawiedzenie Relikwii św.
Tereski od Dzieciątka Jezus.

CZESŁAWA, ANNA, MALGORZATA,
PAWEŁ, EMILIA, MICHAŁ, ...



BYŁO
BĘDZIE
PONADTO

BYŁO

8. lipca odbyło się w naszej Parafii nawiedzenie
Relikwii św. Teresy.

10. lipca - spotkanie się pielgrzymi grupy „Prze-
zroczyściej” przed kolejną pielgrzymką pieszą do
Częstochowy.

BĘDZIE

21-31. lipca I Diecezjalna Piesza Pielgrzym-
ka na Jasną Górę. Hasło pielgrzymki: „Poznali
Go po łamaniu chleba”. W Pielgrzymce idzie Stu-
dencka Grupa Przezroczyście DA „Martyria”.
przewodnikiem Grupy jest ks. Krzysztof Buch-
holz.

11-21. sierpnia XX ŚWIATOWE DNI MŁODZIE-
ŻY W KOLONII. Pozostały jeszcze wolne miej-
sca na wyjazd. Zapisy i szczegółowe informac-
je u Elżbiety Keczmerskiej. Kontakt przez Biu-
ro „Wiatraka” od poniedziałku do piątku od 10.00-
16.00, tel. 323-48-10.

28. sierpnia do 3. września - OBÓZ ADAPTACYJ-
NY dla studentów I roku w Ocyplu. Szczegóło-
we informacje na stronie www DA.

DA „Martyria” <http://www.martyria.lo.pl>

EKOLOGIA, EWANGELIZACJA ...

28 czerwca br. byłem na spotkaniu ruchów
i stowarzyszeń katolickich w siedzibie Kurii
Diecezjalnej. Spotkanie odbyło się jako echo
III Ogólnopolskiego Kongresu Ruchów i Sto-
warzyszeń Katolickich, który rozpoczął się
11 czerwca w Warszawie. Kongres zakoń-
czył prace w 2007 roku.

Członkowie Kongresu będą zastanawiać
się nad rodziną, ekologią, kulturą, ubogimi,
globalizacją, dziećmi, młodzieżą, kon-
sumpcją, ewangelizacją, obroną życia, oso-
bami starszymi oraz mediami.

Chodzi o to, aby członkowie ruchów i sto-
warzyszeń katolickich zastanowili się i za-
brali głos w sprawie, która jest ich charyzma-
tem np. ruch św. Franciszka w sprawach
ekologii, ruchy młodzieżowe w sprawach
młodzieży, stowarzyszenia różańcowe w
sprawach ludzi starszych lub ubogich itp.

Jest to jedna z możliwości „odnawiania ob-

licza ziemi” przez każdego, kto chciałby się
zaangażować i dla kogo sprawy te są waż-
ne.

W świetle prośby Jana Pawła II wypowie-
dzianej podczas I pielgrzymki do Polski, na
Placu Zwycięstwa w Warszawie, wszystkie
te działania będą miały wsparcie Ducha
Świętego i będą realizacją tego modlitewne-
go wołania Jana Pawła II:

**I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zara-
zem ja: Jan Paweł II papież, wołam z ca-
łej głębi tego Tysiąclecia, (...) wołam wraz
z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch
Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi
oblicze ziemi. Tej ziemi!**

Następne spotkanie przedstawicieli ru-
chów i stowarzyszeń katolickich odbędzie się
12 września br. w siedzibie Kurii Diecezjal-
nej. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

IRENA PAWŁOWSKA

Katolik w życiu publicznym (1)

ZASADA POMOCNICZOŚCI

Uczestniczenie katolików w życiu publicz-
nym jest powinnością wynikającą z wielu ra-
cji. Każdy człowiek obdarzony przez Stwór-
cę rozumem, wolą i sumieniem winien, w
miarę swoich możliwości, posługiwać się
tymi darami, starając się pomnażać dane mu
talenty oraz służąc dobru wspólnemu. Do
spełnienia tego ewangelicznego nakazu
przyczyniać się ma między innymi zasada
pomocniczości. Jest ona nie tylko przedmio-
tem nauki społecznej Kościoła katolickiego,
wpisano ją także do Konstytucji RP.

Podstawowym założeniem tej zasady
jest wymóg, aby to, czemu może podobać po-
szczególna osoba lub niższa struktura spo-
łeczna, nie było przejmowane przez struktu-
ry wyższe, w tym przede wszystkim przez
państwo. Tylko w przypadku, gdyby z róż-
nych przyczyn jednostki lub owe struktury
niższe nie były w stanie sprostać swoim ob-
owiązkom, należałoby im pomóc.

Pomijanie tej zasady, upowszechnianie
postaw roszczeniowych oraz domaganie się
zwiększania roli państwa we wszystkich
przejawach życia człowieka, często stanowi

próbę przerzucenia na innych odpowiedzial-
ności za własne życie.

Gromadzenie przez państwo dóbr wcze-
śniej zabrzanych społeczeństwu, a następnie
równe ich rozdzielanie bez uwzględniania
możliwości oraz rzeczywistej sytuacji, w ja-
kiej znajdują się poszczególne osoby, osła-
bia w nich inicjatywę działania, jest niespra-
wiedliwe, powoduje trudności ekonomiczne
państwa i uzależnia człowieka od innych.

Uzależnienie to prowadzić może nawet do
zniewolenia, czego drastycznym przykładem
były obydwa skrajnie lewicowe totalitaryzmy
XX wieku, oparte na ideologii kolektywistycz-
nej: narodowy socjalizm i komunizm.

Pomoc nie powinna ograniczać poszcze-
gólnych osób, naruszać ich godności i skła-
niać do przyjmowania postawy biernego
oczekiwania. Przyczyniać się natomiast po-
winna do rozwoju człowieka przez wyzwalanie
jego inicjatywy i stwarzanie warunków,
w których będzie mógł on rozwijać swoje ta-
lenty i brać za to odpowiedzialność. (cdn)

(Z oświadczenia Rady Społecznej przy Arcybiskupie Po-
znańskim w kwestii udziału katolików w życiu publicznym)

Listy, listy, listy ... Listy, listy, listy ...

SZCZĘŚĆ BOŻE

Chcielibyśmy się odnieść do II części edycji
pytań z testu o Eucharystii. Konkretnie chodzi o
pytanie 3 - dotyczące „Kiedy w czasie Mszy św.
wspomina się narodzenie Pana Jezusa?”

My udzieliłiśmy odpowiedzi „A” - czyli Podczas
hymnu „Chwała na wysokości Bogu”. Natomiast
według redakcji odpowiedź brzmiała „B”, że w
czasie Prefacji na niedziele zwykłe... To w pyta-
niu nie było ujęte i można odpowiedź interpreto-
wać dowolnie, bo Prefacja to część zmienna
Mszy. Prosimy precyzować pytania i ustosun-
kować się do mojej odpowiedzi. Sam konkurs
jest bardzo dobry

Z pozdrowieniami dla całej Redakcji
RODZINA BIELAWSKICH

Od Autora:

Przyznaję, jako autor konkursu - testu, że py-
tanie nie było sprecyzowane. Nie było to zamie-
rzonym utrudnieniem, ani wprowadzaniem w
błąd. Dlatego, po dyskusji redakcja postanowiła
uznać obie odpowiedzi za prawidłowe. Zarówno
wskazanie na odpowiedź „A”, jak i na „B”, są w
naszym mniemaniu dobre, i równoznaczne z
przyznaniem dyplomu.

Do podsumowującej części Konkursu będą
brane pod uwagę jak wszystkie inne poprawne
odpowiedzi. Za zaistniałą nieścisłość przepra-
szam

ADALBERT

DUCHOWA TROSKA

„Jak troszczyć się o życie duchowe” - myśli o. Leona Knabita wygłoszone w ramach 69. Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę 7 maja br.

Sytuacja człowieka - dzisiaj

W dzisiejszych czasach mamy do wyboru wiele dróg. Oferuje się nam życie pełne wiary i wartości, życie ateistyczne lub wśród sekt, a także życie nie opierające się na jakichkolwiek wartościach.

Zatem co wybrać, jak żyć?

Święty Benedykt (ur. w 480 roku) został wysłany do Rzymu przez swoich rodziców; po pewnym czasie przerwał naukę odkrywając w sobie coś większego. Wybrał się na pustkowie, gdzie zgromadził wokół siebie około 15 ludzi (bez specjalnych starań) i stworzył klasztor. Główną myślą zakonu było i jest: „módl się i pracuj w radości i pokoju”. Benedyktyni kierowali się także szacunkiem względem drugiego człowieka, ze wszystkich środowisk. Owocem ich pracy była chrystianizacja Europy.

Konkret mojego Ja

„Miłuj bliźniego jak siebie samego”, bo bez Chrystusa nie można zrozumieć człowieka i narodu. Poprzez sakrament Chrztu, który otrzymaliśmy, Bóg jest w nas, otrzymujemy łaskę by wierzyć, kochać i iść drogą ku Bogu. W myśli Bożej wszyscy jesteśmy ukochani, wybrani, a wiara uzdalnia nas do wędrówki.

Jestem jakiś

Należy zdać sobie sprawę, że, jak powiedziała pewna dziewczynka, nikt nie jest „byłe jaki” - każdy jest jakiś. „Muszę być pełen, taki jaki jestem”, będąc najlepszym tam, gdzie jestem. Ojciec Leon porównał nasze uzdolnienia do pojemników z wodą, pokazując, że pojemnik 1 litrowy wypełniony do pełna, wcale nie jest gorszy od pojemnika 5 litrowego, ale wypełnionego 3 litrami, ponieważ ów 5-litrowy pojemnik jeszcze nie wypełnił się w całości.

Cóż ma czynić sprawiedliwy gdy wał się fundamenty?

Ojciec Leon powiedział, że nasze fundamenty nie zawalą się, bo opierają się o naszą Górę Synaj, o Jezusa Chrystusa. Pamiętać należy i wierzyć, że nie ma takiej sytuacji z której nie byłoby wyjścia.

Pismo święte

Jednym z filarów umocnienia nas (o co mówca prosił) jest lektura Pisma Świętego. Mądrość nasza polega na uzmysłowaniu sobie, że jesteśmy grzeszni i słabi, jednak nie należy zezwalać sobie na własną głupotę. Trzeba szanować i kochać ludzi oraz pamiętać, że nawet w najgorszej sytuacji jest ze mną Jezus Chrystus. Chłopak chodzi na paluszkach wokół dziewczyny w której się zakochał, a jakże byłoby cudownie, gdybyśmy tak chodzili wokół Pana Boga.

Czy kocham Boga? Czy chcę aby Bóg mnie kochał?



Należy pamiętać, że nie jestem przeznaczony na potępienie, ale na zbawienie. Ważne jest, aby pamiętać, że świadomość swojej jakości i jakości innych, buduje wspólnotę, oraz, że nikogo nie wolno potępić. W najgorszej sytuacji nie zmieniać się, nie odrzucać miłości. Pewien jeniec wojenny był torturowany, aby wyjawiał informacje o towarzyszach walki. Zachował wszystkie tajemnice, modląc się o to, aby nie nienawidził swoich oprawców, bo wiedział, że wtedy przegra. Został wypuszczony, nic nie zdradzając.

Odnaleźć swoje powołanie - to jest zadanie.

W badaniach przeprowadzanych wśród ludzi na temat: co jest dla nich najważniejsze, 75% mówiło, że rodzina, zatem nie jest tak źle. Dobrze jest porozmawiać z kimś o swoim powołaniu.

Być dla kogoś kimś. Czy ludzie mnie mają? Czy im pomagam?

Jeżeli w danym dniu nie mogę się z ludźmi dogadać, za radą ojca Leona należy zapoznać się z czytaniem liturgicznymi z danego dnia.

Częste uczestniczenie w Mszy Świętej.

„Proście, a otrzymacie” - te słowa są obietnicą, dlatego módl się tak szczerze jak potrafisz. Ważne jest, aby nie stracić zaufania do Pana Boga, pamiętając, że Pan Bóg ma plan Boży. Mieć zaufanie, że może moja prośba nie spełni się teraz, może później, ale „Ty mi pokażesz czemu mi coś nie wyszło”.

Planując nasz dzień należy kierować się porządkiem, że wykonana się najpierw rzeczy konieczne, później pożyteczne, a przyjemne na końcu.

Jan Paweł II powiedział: - „Jesteście terazniejszością Kościoła, jesteście przyszłością Kościoła”.

Dlaczego ludzie traktują Boga jako moralistę, a nie jako miłość? Dlaczego miłość nie jest miłowana?

To pytanie - zadanie, gdyż aby to zadanie wykonać należy zacząć przede wszystkim od

siebie. Kościół należy spostrzegać nie jako instytucję, ale jako miłość macierzyńską, taką jaką Maryja kochała Jezusa. Maryja jest Matką całego Kościoła, dlatego. abyśmy wymiar Kościoła uchwycili, niech będzie więcej w nas miłości.

Jak żyć w pokorze w obecnym świecie?

Pytanie czy pokora polega na byciu „fujara”? Trzeba pamiętać, że ja mam także prawo do sukcesu. „Polacy nie gęsi i swój język znają”. Jednak dążąc do celu nie należy iść „po trupach” lecz stosując zasadę „fair play” - rezygnować z czegoś na korzyść drugiego.

Jak wchodzić na dachy? Porywać ludzi do działania, pokazując, że praca jest modlitwą

Módl się i pracuj! Nie można żyć tylko czcąc modlitwą, bo to dewotyzm. Natomiast sama praca też na nic się nie zda. Św. Paweł powiedział: „Biada mi jeżeli nie głosiłbym Ewangelii”. W odniesieniu do nas, należy pamiętać o tym, że każdy człowiek ma swój poziom heroizmu. Należy postępować ostrożnie w ocenianiu innych ludzi i nie należy ewangelizować nachalnie. Dlatego młodzież akademicka musi być elastyczna. Modlitwa i praca; kontemplacja - przyjrzenie się Bogu, komunია - zwrot do wspólnoty i jej misja do świata. Należy pamiętać, że mnich, którego dzienny limit modlitwy wynosi 4 godziny, modli się inaczej niż człowiek świecki.

Są trzy rodzaje ludzi: tacy, którzy z łoną matki nie są usposobieni do małżeństwa. tacy, których inni uczynili do tego niezdolnymi oraz tacy, którzy z własnego wyboru podjęli decyzję bezżeństwa. Jaka jest między nimi różnica?

Ci, co z łoną matki nie są usposobieni do małżeństwa, to tacy, którzy albo fizycznie nie mogą mieć dzieci, albo ze względów psychicznych nie czują potrzeby posiadania dzieci i zakładania rodziny. Trzeba być silnym i pamiętać o własnej godności i wartościach. Dużo jest bowiem seksu, który nas otacza, w reklamie, w TV, w prasie.

Ci, których inni ludzie uczynili niezdolnymi. W dzisiejszych czasach taką przyczyną mogą być np. rodzice, gdy młody człowiek, patrząc na ich małżeństwo, nie chce zakładać rodziny, lub powiela błędy rodziców - jest to psychiczne uniezdolnienie.

Ci, którzy z własnego wyboru zrezygnowali z małżeństwa dla Królestwa Niebieskiego to tacy, którzy świadomie rezygnują gdy czują powołanie. To tak samo gdy ktoś umie mówić, ale w danej chwili się nie odzywa, tak można być uzdolnionym do posiadania dzieci, ale się z tego rezygnuje.

PANEK,

FOT. ARCHIWUM DA „MARTYRIA”

OD REDAKCJI: Wprawdzie 69. Akademicka Pielgrzymka na Jasną Górę była w maju 2005 roku, ale myśli o. Leona Knabita spisane przez młodego człowieka są przytoczenia i przejęcia.



CENTRUM KULTURY KATOLICKIEJ

ul. gen. M. Bortucia 5, 85-791 Bydgoszcz,

tel. sekretariat: 323-48-10 fax 323-48-11 *
www.wiatrak.lo.pl * ckk@wiatrak.lo.pl * Biu-
ro czynne od pn do pt (10.00-18.00) * Po-
radnia **WIATRAK** (pn-pt 18.00-21.00) Po-
mocą służą: psycholog, pedagog, psychia-
tra, prawnik, logopeda, teolog (także infor-
macja nt. sekt).

CKK „WIATRAK” nr konta:

PKO BP II O/Bydgoszcz
22 1020 1475 0000 8002 0065 8161

DOM JUBILEUSZOWY (konto budowy)

Bank Pocztowy I/O Bydgoszcz
79 1320 1117 2033 4776 2000 0001

FUNDACJA „WIATRAK” (konto Fundacji)

BGŻ SA
05 2030 0045 1110 0000 0056 1160

WIATRAKOWE INFORMACJE

2 do 9 lipca trwał obóz letni w Ostrowcu k/Wałcza (patrz relacja obok).

Od 4 do 18 lipca odbywała się pierwsza tura półkolonii letnich. Dzieci uczestniczyły we Mszach Świątecznych o 8.30 oraz różnych formach rekreacji i wypoczynku.

Od 9 - 21 lipca 2005 trwał w Zakopanem obóz dla dzieci (od 10 lat) i młodzieży pt. „Śladami Ojca Świętego”. Program obozu obejmował m.in.: zwiedzanie Krakowa, Wadowic, Ludzkiej, Kalwarii Zebrzydowskiej, wycieczki piesze papieskimi szlakami Tatr, zajęcia sportowe, ogniska, dyskoteki.

Od 11 do 15.07.2005 odbywały się „Stacjonarne warsztaty ekologiczne” dla gimnazjalistów i licealistów z jednodniowym wyjazdem w Bory Tucholskie. Tematy spotkań obejmowały zagadnienia: „Niewidoczne a niezbędne - powietrze”, „Woda - nasz niedoceniany skarb”, „Czy zasypią nas śmieci?”, „Zielony oddech - las (Bory Tucholskie)”, „Mój dom - zdrowy, zielony, przyjazny”. Każdego dnia była część teoretyczna i praktyczna. Udział w warsztatach brali także udział zaproszeni specjaliści. (więcej na str. 11).

Od 27. czerwca do 1. lipca (do Wdeckiego Parku Krajobrazowego) i **od 17 do 21. lipca** (do Tucholskiego Parku Krajobrazowego) odbyły się Rajdy piesze. Rajdy współfinansowane są przez województwo kujawsko - pomorskie.

Od 16 - 20. sierpnia planowany jest kolejny Rajd pieszy do Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Wisły.

Od 1 do 13. sierpnia odbędzie się II tura Półkolonii dla dzieci (zajęcia plastyczne, muzyczne, sportowe, konkursy, wycieczki ...)

Od 4 do 15 września (10.00-18.00), w Biurze Wiatrak, trwać będą zapisy do Sekcji na nowy rok szkolny.

Na budowie Domu Jubileuszowego

DOKOŁA OKIEN

Na budowie Domu Jubileuszowego trwają drobne prace murarskie związane m.in. z obmurówką okien.

W minionym miesiącu na Fundusz Budowy Domu Jubileuszowego wpłynęło 8 wpłat. Za pomoc modlitewną i materialną składamy serdeczne Bóg zapłać.

Dziękujemy firmom i instytucjom, które w ostatnim czasie zaangażowały się w dzieło budowy: **Polskie Stowarzyszenie Dekarzy Oddział Kujawsko-Pomorski, Firma „GOTOWSKI” - Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o. o., Miejska Pracownia Geodezyjna, B-Act, Konsbud, Oreno, Ekotrade, „Eximol” Olczyk - Wiatrowski, Atlas, Rethmann, Borg, Rekol, Ortis, Projprzem.**

TEKST I FOTO KAMA



Wakacje z Wiatrakiem

KOLOROWO I Z UŚMIECHEM



Wakacje w „Wiatraku” idą pełną parą. Za nami jest już kilkudniowy pieszy rajd po Wdeckim Parku Krajobrazowym, warsztaty ekologiczne i półkolonie. Zakończył się również obóz w Ostrowcu k/Wałcza.

Oto co powiedziała jedna z uczestniczek.

Obóz zaczął się świetnie. Już przed wyjazdem spotkałam wielu znajomych z zeszłorocznego obozu, więc wiedziałam, że na pewno będzie fajnie. Zamieszkaliśmy w pięknym ośrodku, wśród lasu, w pokoju z widokiem na jezioro. Cała okolica była bardzo malownicza: jezioro, las, cisza, spokój - po prostu bajka.

Codziennie mieliśmy inne zajęcia, więc nie było nudno. Każdego dnia były zajęcia sportowe: siatkówka, koszykówka, gry i zabawy, tenis ziemny, piłka nożna oraz warsztaty: muzyczny, teatralny, plastyczny i taneczny.

Najbardziej, jednak, podobały mi się wspólne wieczorki, na których zawsze działo się coś innego. Pierwszego dnia było ognisko, podczas którego prezentowały się wszystkie grupy, każdy losował też swojego Cichego Przyjaciela. W kolejnych dniach były obozowe śluby, puszczanie własnoręcznie zrobionych latawców, podchody, rzuca-

nie wianków na wodę oraz wiele innych atrakcji. Cały obóz przygotowany był w konwencji czterech pór roku. Przeżyliśmy więc cały rok w ciągu ośmiu dni: obchodziliśmy, zatem, Wielkanoc, Boże Narodzenie, a nawet Noc Świętojańską.

Byliśmy podzieleni na grupy wiekowe. Każda grupa musiała wymyślić sobie nazwę. Nazywaliśmy się: Aniołki, Sportowcy, Piromani, Przemysle, Mrówki Zet oraz Bubas-Team. Moja grupa nazywała się Bubas-Team. Inspiracją nazwy był Bubas - Piotruś, syn pani Kasi i pana Jacka.

Przedostatniego dnia wystawiliśmy przedstawienie „Żywioty”, w czasie którego pokazywaliśmy to, czego nauczyliśmy się podczas warsztatów.

Ostatniego dnia obozu pojechaliśmy do Kołobrzegu, gdzie podziwialiśmy morze, chodziliśmy po plaży i po mieście. Popłynęliśmy również statkiem „Pirat” na krótki rejs po Bałtyku - bujało nieźle.

Bardzo miło wspominać cały obóz, wszystkich ludzi, których tam poznałam oraz niezapomniane atrakcje i przeżycia, które na długo pozostaną w mojej pamięci.

KASIA I AGNIESZKA, FOT. CHRUCEL

PRZYRODNICZE TAJEMNICE

W wakacyjny czwartek - skoro świt - z wiatrakową grupą miłośników przyrody udaliśmy się do Gołąbka - malowniczej miejscowości położonej w samym sercu Borów Tucholskich. Tętniący zielenią las w połączeniu ze świeżym, czystym powietrzem cieszył nasze oczy.



Zanim jednak datyśmy się pochłonięci przez Tucholski Bór, odwiedziliśmy muzeum w Tucholi. Wystawa wzbogaciła nas o wiedzę na temat kultury tamtejszych okolic, a przede wszystkim rzuciła rys na faunę i florę, z którą miałyśmy się spotkać.

Po takim teoretycznym wstępie nie pozostało nam nic innego, jak ruszyć w las śladem kryjących się tam „przyrodniczych tajemnic”. Z Tucholi specjalnie podstawiony samochód „ekofiat” zawiózł nas do celu naszej wyprawy - Gołąbka.

Tam, ruszając szlakiem dydaktycznej ścieżki „Jelenia Wyspa” zaczęłyśmy poznawać nieocenione skarby Borów Tucholskich. Nie sposób udać się na taką wyprawę samemu ... troskliwa matka natura ofiarowała nam leśnego przewodnika - Misia (psa), który przez całą 3-kilometrową trasę sprawował nad nami pieczę i prowadził po krętych ścieżkach „Jeleniej Wyspy”.

Leśna wędrowka okazała się niezwykle absorbująca. Tańczące przed oczami ważki, barwne motyle, śpiewające w koronach drzew ptaki, leśne oczka, torfowiska i ... ta niesamowita leśna świeżość powietrza przyciągały z każdą minutą coraz bardziej.

Po tej wyjątkowej wędrowce leśnym szlakiem wypadało dać odpocząć nóżkom ... Spoczęłyśmy nad Brdą i na łonie przyrody pokrzepiłyśmy nasze zgłodniałe żołądki.

Posilone ruszyłyśmy dalej zaprzyjaźniać się ze wspaniałą przyrodą. Udałyśmy się do Parku Dendrologicznego, by poznać „imiona” drzew „mieszkających” w Borach Tucholskich.

Po opuszczeniu Gołąbka Przyroda była już naszą dobrą koleżanką. Dzień zbliżał się ku końcowi, a my pełne wrażeń powróciłyśmy do Bydgoszczy. Z całą pewnością Gołąbek pozostawił po sobie w naszej pamięci niezatarty ślad.

MIŁOŚNICZKI,
FOT. NATASZA

DEKALOG MIŁOŚNIKA PRZYRODY

Jam jest natura twa,
która cię tworzy każdego dnia!

1. Nie będziesz działał przeciwko mnie.
2. Nie zrywaj mnie na daremno.
3. Pamiętaj, abyś Dzień Ziemi święcił.
4. Będziesz sprzątał po sobie i psie swoim.
5. Segreguj śmieci.
6. Uszanuj każdą kroplę wody.
7. Z samochodu wskocz na rower <jeśli zdążysz :->
8. Wieszaj paprotki nad monitorem.
9. Nie pożądam ani roślin, ani zwierząt chronionych.
10. Poznaj - pomyśl i uszanuj.

POZNAĆ LEPIEJ

W każdym najbliższym wydaniu „Na oścież” podajemy 3 pytania dotyczące Mszy św. sugerując trzy odpowiedzi, z których tylko jedna będzie właściwą (choć nie zawsze).

Dla autorów poprawnych odpowiedzi z bieżącego wydania przewidziano nagrody - dyplomy udziału w konkursie.

Dla wytrwałych, tj. tych którzy (zbiorą wszystkie dyplomy udziału, we wszystkich częściach testu - przyślą poprawne odpowiedzi, jest przewidziana nagroda główna - niespodzianka.

Dzisiaj kolejna część:

1. Czy obecność na Mszy św. wieczornej w sobotę (u nas o 18.30) można traktować jako spełniony obowiązek udziału w Mszy św. niedzielnej?

A Nie, nie ma takiej możliwości

B Tak

C Tylko za zgodą proboszcza parafii

2. Kiedy z wymienionych przyczyn wysłuchanie i czynny udział modlitewny w Mszy św. transmitowanej przez radio, czy telewizję może być równoznaczne z obecnością na Mszy św. ?

A Tylko wtedy, gdy mam daleko do kościoła

B Gdy jestem obłożnie chory

C Gdy wyjeżdżam na wypoczynek

3. Czy obecność przez cały tydzień w dni powszednie na Mszy św. może być usprawiedliwieniem od uczestnictwa w Mszy niedzielnej?

A Tak, gdy opiekuję się osobą chorą, lub małym dzieckiem

B Nie ma takiej możliwości

C Tylko wtedy, gdy w niedzielę pracuję

Poprawne odpowiedzi z poprzedniej części brzmiały: **1A, 2B, 3A.**

Dyplomy za poprawne rozwiązanie testu otrzymują:

Zbigniew Bielawski (ul. Kleina 7); **Patrycja Kulczewska** (ul. Bartłomieja z Bydgoszczy 13); **Joanna Wójcik** (ul. Jasiniecka 3a).

Dyplomy czekają w zakrystii. Termin nadsyłania odpowiedzi **4 września 2005 r.**

Powodzenia.

ADALBERT

PO TRAWIE

Przychodzi krowa do lekarza z uśmiechem od ucha do ucha. Lekarz pyta:
- Co pani taka rozbawiona? Na to krowa:
- Nie wiem, to chyba po trawie.





W Oazie Młodzieży

Sakramenty (VI)

KAPŁAŃSTWO

Kapłaństwo ma swoje źródło w Jezusie Chrystusie, który jako najwyższy kapłan zapowiadany w Starym Testamencie składa ofiarę ze swego życia - jest jednocześnie składającym ofiarę i samą ofiarą.

Każdy chrześcijanin, na mocy sakramentu chrztu jest powołany do sprawowania funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej w Kościele. Funkcja kapłańska wypełniana przez osobę świecką oznacza aktywne uczestnictwo w ofiarowaniu Eucharystii, przyjmowanie sakramentów, modlitwę, oddawanie czci Bogu poprzez codzienne życie, które będzie świadectwem dla innych, wyrzeczenie się siebie i czynną miłość (zob. KK 10).

Kapłaństwo służebne w przeciwieństwie do kapłaństwa wiernych jest nadawane przez sakrament. Polega na tym, iż kapłan sprawuje opiekę nad ludem, kieruje nim oraz składa w jego imieniu Ofiarę Eucharystyczną. Zadanie to powierzył Jezus Chrystus Apostołom podczas Ostatniej Wieczerzy wypowiadając słowa: „To czyńcie na moją pamiątkę”.

Nauka katolicka uznaje dwa stopnie włączenia na wyłączną służbę Chrystusowi: episkopat (biskup) i prezbiteriat (prezbiter do potocznie ksiądz). Sakramentu kapłaństwa udziela się przez nałożenie rąk biskupów (zob. 1Tm 4,14; 1 Tm 5,22; 2 Tm 1,6) i wypowiedzenie modlitwy konsekracyjnej.

W święceniach diakonatu ręce nakłada się nie dla kapłaństwa ale dla posługi.

ANIA

Słownik liturgiczny (3)

CELEBRANS

Celebrans - osoba przewodnicząca zgromadzeniu liturgicznemu;

Ceremoniał - księga liturgiczna opisująca sposób prowadzenia ceremonii;

Chorał gregoriański - śpiew kościelny, który kształtował się w liturgii w ciągu pierwszych wieków chrześcijaństwa;

Chwała na wysokości Bogu - starożytny hymn wielbiący;

Ciborium - dawniej okrągłe lub czworokątne pudełko służące do przechowywania Najświętszego Sakramentu, od XIII wieku w postaci kielicha z przykrywką (puszka);

Cingulum - gruby sznur z frędzlami na obu końcach, którymi przepasuje się albe;

Credo - wyznanie wiary;

Czarny kolor - znak żałoby i pokuty;

Czerwony kolor - znak krwi, męczeństwa a także ognistych języków; stosowany w Niedzielę Palmową, w Wielki Piątek, w święto Podwyższenia Krzyża, Zesłania Ducha Świętego oraz w Święta męczenników i Apostołów;

Czytania biblijne - w roku liturgicznym odsłaniają misterium zbawienia [EI L.]

Lato w Oazie

RADOSNY POWRÓT

Alleluja! Kilka godzin temu wróciłam z rekolekcji w Suchoj i nadrabiam zaległości w kontaktach ze światem zewnętrznym ;-)

Pierwszy turnus to dwa równoległe stopnie: ODB III i OND I. Niesamowite doświadczenie Bożej opieki i ogromna radość, że mogłam tam służyć. W sumie grupa około 60 osób. Pan obdarzył nas pomocą 5 kleryków i diakona z naszego seminarium. Rekolekcje to czas szczególnego błogosławieństwa i wielu maleńkich cudów, ale też trud i ogromna lekcja pokory.

Bogu niech będą dzięki za dar Suchoj i rekolekcji, dziękuję także księdzu Zbigniewowi Grzegorzewskiemu, który był naszym Moderatorem, oraz Ewuni, Anetce, dk. Tomkowi, kl. Damianowi i Łukaszowi z OND, Kasieńce, Marzenie, Piotrkowi, kl. Krzyżowski, Krystianowi, Piotrowi z ODB oraz wszystkim uczestnikom za wspólne przeżywanie czasu łaski. Tylko Bóg wie jakie będą owoce tych rekolekcji ... Chwała Panu! Niebawem wyjazd na turnus drugi ...

MAGDA

Od autorki:

Tekst ukazał się 11 lipca 2005 r. na naszej stronie oazowej - www.bydgoszcz.oaza.pl/mbkrm

Jan Paweł II - o sztuce wypoczywania

NICNIEROBIENIE

Wśród wielu talentów, które posiadał Jan Paweł II, była też sztuka... wypoczywania. On umiał wypoczywać, regenerować siły. W czasie jednej z pielgrzymek do Afryki - opowiada George Weigel - osoby towarzyszące Ojcu Świętemu goniły resztkami sił, a dziennikarze czuli się marnie. „Tylko Papież nie okazywał żadnych objawów zmęczenia - donosił korespondent DPA. - Kiedy wysiadł z samolotu w Kisangani, w sercu zielonego piękła dżungli, w północnym Zairze, wyglądał tak samo świeżo, jak wówczas, gdy wyjeżdżał z Rzymu”.

Przewodnicy duchowi mówią, że ten, kto dąży do świętości (to znaczy chce być człowiekiem w pełni, takim, jakim widzi go Pan Bóg), powinien całkowicie angażować się we wszystko, co w danej chwili robi: nie tylko w modlitwę, pracę, ale i... odpoczynek. I papież Jan Paweł II tak właśnie żył. Był cały w tym, co robił. Może dlatego tak wielką przyjemność sprawiało mu pływanie kajakiem (to jeszcze przed 16 października 1978 roku), szusowanie na nartach i piesza wędrówka po górach, a nawet te krótkie chwile, kiedy tylko mógł patrzeć (choćby z okien samolotu) i podziwiać piękno świata. Może dlatego był potem tak świeży i wypoczęty, gotów do nadludzkiego wysiłku, jak wtedy, w Afryce, gdy przechodząc obok zmęczonych upałem dziennikarzy pomachał im, zapytał: „Co z wami, chłopcy? Życie jeszcze?”

Zmiany w Oazie

MODERATORKA

Z radością zawiadamiamy, że nasza parafialna wspólnota oazowa od czerwca ma nową moderatorkę świecką. Została nią Małgorzata Bonna, zastępując na tym miejscu Joannę Kaczmarczyk.

Naszej Gosi, postępującej ostatnio jako animatorka muzyczna, życzymy zatem wytrwałości, potrzebnych darów Ducha Świętego oraz niegasnącego zapału.

Asi zaś, która do tej pory dzielnie dzierżyła w rękach ster naszej „wspólnotowej łódki” nie pozwalając się jej wywrócić ani zboczyć z kursu, dziękujemy za cały rok pełnej poświęcenia, nadziei i wiary w Bożą Opatrzność pracy na rzecz Ruchu!

WSPÓLNOTA OAZOWA

Strona internetowa

<http://oazowicz.blog.onet.pl/>
www.bydgoszcz.oaza.pl/

Piszcze: dmyszko@bydgoszcz.oaza.pl

Od redakcji:

W związku z publikacją tekstu „**Kap, kap...**” napłynęły do redakcji listy. Dziękujemy PT Korespondentom. Z uwagi na czas wakacji i nieobecność Autorki do sprawy powrócimy w najbliższym wydaniu zamieszczając treść listów, jak i odpowiedzi na nie.

Warto pamiętać, że wypoczynek nie polega na nicnierobieniu. To często jest aktywność: fizyczna (jak w sporcie) bądź intelektualna (jak wtedy, gdy obcujemy z dziełami sztuki). Ale zawsze jest to aktywność duchowa. Bo nawet kiedy wypoczywamy, budujemy relacje: z Bogiem, z innymi ludźmi, ze światem... I pracujemy nad sobą. Od tego nie ma urlopu.

Jan Paweł II apelował kiedyś do młodych wypoczywających na wakacjach: „Umieście wykorzystać ten czas dla dokonania przeglądu swojego życia, dla zastanowienia się nad wielkimi ideałami (...) oraz dla życia w zgodzie ze sobą i z przyrodą, która was otacza i podnosi do Boga. W Nim umieście miłować się wzajemnie”. No właśnie.

JANUSZ PONIEWIERSKI

OD REDAKCJI: Z inicjatywy Domu Wydawniczego Rafael podjęliśmy z nim współpracę w ramach akcji „Dzielmy się Słowem”. Obok zamieszczamy tekst Janusza Poniewierskiego (redaktor miesięcznika „Znak”, autor książek „Pontyfikat. 25 lat” i „Kwiatki Jana Pawła II”). Materiały promocyjne na str.

WSPÓLNE ZDJĘCIE

Pingwin i zebra przyszedł do fotografa i prosił o wspólne zdjęcie. Fotograf pyta - Jakie foto sobie życzyacie? Kolorowe, czy czarno białe? - No dla nas może być czarno-białe - pada odpowiedź.

Jako Ambasada Lednicy otrzymaliśmy taki tekst:

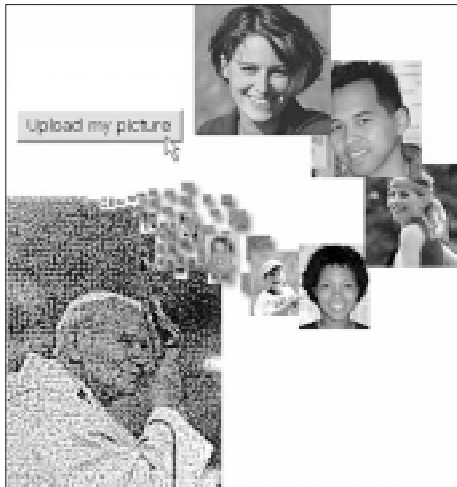
Papież Jan Paweł II jest ojcem Światowego Dnia Młodzieży. To on w roku 1984 zainicjował pierwsze Spotkanie w Rzymie. Co dwa lata Papież zapraszał młodych ludzi z całego świata do innego miasta, aby wspólnie doświadczać Chrystusa i Jego żyjącego Kościoła.

Życzeniem Jana Pawła II było przybycie w sierpniu do Kolonii i świętowanie tam wspólnie z młodymi kolejnego Dnia AD 2005.

Twórcy Światowego Dnia Młodzieży chcieliby podziękować Papieżowi w formie największego na świecie portretu-mozaiki.

Do tego celu potrzebujemy Twoje zdjęcie, ponieważ z tysięcy zdjęć portretowych tworzymy w internecie mozaikę przedstawiającą Jana Pawła II. Weź udział w tym niepowtarzalnym projekcie! Po załadowaniu Twojego zdjęcia, wyślemy Ci link, dzięki któremu będziesz mógł się odnaleźć w mozaice przedstawiającej Jana Pawła II.

Dzięki Twojemu zdjęciu przypomnisz sobie o Janie Pawle II i jego orędziu. Ta wielka mozaika zostanie wywieszona podczas Dnia Młodzieży 2005 przed katedrą w Kolonii przy przejściu do Relikwiarza Trzech Króli!



Mozaika obejmie 100 tysięcy zdjęć. Zdążyłem zajrzeć już na tę stronę i to co zobaczyłem przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Znalazłem w mozaice zdjęcia najróżniejszych osób: ludzi różnych ras i narodów, od kilkudniowego niemowlęcia do starca i staruszki, od zwykłego księdza do biskupa od rozbawionej grupy młodzieży do drużyny piłkarskiej, od pary zakochanych do sędziwych małżonków, od zdjęcia w plenerze do fotografii upamiętniającej osobiste spotkanie z Papieżem, ... i tak można bez końca. Widać ilu ludzi osoba Papieża Jana Pawła II była bardzo bliska.

I uwaga na zakończenie. Byłem wśród tych szczęśliwców, którym udało się - organizatorzy zamieścili moje zdjęcie w mozaice. Ale nawet gdyby organizatorzy projektu nie wstawili twojego zdjęcia to i tak warto zajrzeć pod adres mozaiki. Brawa dla pomysłodawców i wykonawców.

MIECZYŚLAW

Adres <http://www.thank-you-jpii.net>

Koordynatorzy ambasad lednickich

poczta: pkielar@lednica2000.pl

internet: <http://www.lednica2000.pl>

lista dyskusyjna: <http://www.ambasador.lednica2000.pl>

Lednica Seniora

Z naszej parafii wyjadą dorośli (można i trzeba zabrać wnuczęta) na Lednicę Seniora, która odbędzie się **3. września 2005 r.** Niebawem rozpoczną się zapisy chętnych.

Dojrzałym-seniorem, tak jak i młodym-juniorem jest każdy, kto pragnie spotkać się nad Lednicą. Spotkanie Pod Rybą przysporzy z pewnością jego uczestnikom wielu wspaniałych przeżyć duchowych i fizycznych.

Aby ułatwić podjęcie decyzji wyjazdu podajemy program spotkania.

12:00 Anioł Pański

12:15 Przywitanie; Historia Lednicy
- o. Jan Góra OP

13:00 Chrystus w dziejach naszego narodu - „Misterium o Chrystusie Frasobliwym”

14:00 Chrystus w moim życiu „Nabożeństwo odnowienia chrztu świętego”

15:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia

15:30 MSZA ŚWIĘTA;

Przekazanie wiary
następnym pokoleniom

16:30 Adoracja Najświętszego Sakramentu

17:00 Różaniec za zmarłych;
szczególnie za Ojca Świętego Jana Pawła II; przekazanie duchowego testamentu Jana Pawła II



18:00 Błogosławieństwo na rozestanie i przejście przez Bramę III Tysiąclecia.

UWAGA: Wyjazd sprzed kościoła parafialnego nastąpi rano około 9.00, zaś powrót planowany jest wieczorem około 20.00.

Należy zabrać koniecznie coś do jedzenia, siedzenia i odpowiedni strój (na słońce i na deszcz). Pomódlmy się o dobrą pogodę. Wcześniejsze zgłoszenia grup pod adresem:

Duszpasterstwo Akademickie OO. Dominikanów, 61-716 Poznań, ul. Kościuszki 99; tel. (061) 852 31 34; fax 851 04 36, e-mail: sekretariat@lednica2000.pl

Modlitwa wstawiennicza

MODLITWA O UDZIELENIE ŁASKI

PRZEZ WSTAWIENICTWO SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II

Boże w Trójcy Przenajświętszej,
dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi
Papieża Jana Pawła II,
w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć,
chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.
On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu
i matczynemu wstawiennictwu Maryi,
ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza,
wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego,
jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.
Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski,
o którą prosimy z nadzieją,
że Twój Sługa Papież Jan Paweł II,
zostanie rychło włączony
w poczet Twoich świętych.
Amen.

Za zgodą władzy kościelnej CAMILLO KARD. RUINI
Wikariusz Jego Świątobliwości dla Diecezji Rzymskiej

źródło: <http://www.vicariatusurbis.org/Beatificazione/Pregghiera.asp#polacco>

KOŁPJE

V lesena vostrovskijch pustkach żeł roz samotno kovol. Posodoł mała chalepę ë kuznię, a żevił sę rzetelno z prôcë svojých ręk. Roz szed po lese ë przëszed nad morze kole Jastrzębji Gorë. Vjidzoł, jak troje kołpjo v morza przëlecało ë so na strądze wusadło. Chcoł ptochom sę z bliska przëdzrzec i vdrał sę na doł nad morze. Ale jak sę zdëvjeł!

Kapalo sę v falach morskijch troje dzievczątk tak pjëknich. V svojim žëcim won takji pjëgnoseë nje vjidzoł. Priskalë sę vodą i tak snožo spjevalë. Nomłodszi dzievczątka sę niu nobarżij spodobało. Na strądze leżałë wubranja dzevjic, klede z pjor kolojéch. Nomjeszi kled wzał kovol ë skrël go v krzech.. Dzievczątka nje vjidzałë młodigo kovola. Vëlazłë z morza ë woblekłë swoje klede ë stalë sę kołpjanama. Nomłodszo nje nalazła swoje ruchna, szuka ë szuka, ale jëch nje nalazła. Sostre wodlecałë przez morze v nordë ë wona wosła sama ë płaka. Teruskę młodi kovol vëloz z krzkokov ë pokozoł sę ji. Proseo go, żebe ji kledzak kołpji woddôł, won rzek:

- *Poj ze mną, mom chceze, dom cë jini ruchna e tã mdzesz moją żoną.*

Szła z nim, mjeszkała z nim v checzach v lese na vostrovskijch pustkach. Za rok dosta sinka, baro pjëknigo knopa. Dzecko chovalo sę dobrze, wurośło ë beło baro mądri. Matka wopovjeda mu v cezi godce wo zomku cedovnim, chteren stojeł na gorze daleko za morzë v nordze. To je ji wojczëzna, za chterną wona tak baro tësknji. Roz v maju, kiej las sę zelenił ë ptoškji tak snožo spjevalë, szed kovol do mjasta. Bjalka przeszuła cała chalepę, a na pjëtrze v skrzenji nalazła svoj kołpji kled. Wobszuka swoje dzecko, woblokła so kled ë wodlecała przez morze!

Spotkanie mediów katolickich

INTEGRACJA

Kolejne Spotkanie przedstawicieli mediów katolickich diecezji bydgoskiej przyniosło nowy impuls. Powstał „Sekretariat” i jest szansa na powstanie Stowarzyszenia ...

Dnia 3 lipca br o godz. 16:30 v siedzibie Kurii Diecezjalnej odbyło sę kolejne spotkanie przedstawicieli mediów katolickich diecezji bydgoskiej. Zgromadzili sę na nim redaktorzy takich pism jak: „Głos św. Mikołaja”, „Miesięcznik Kościelny”, „Na oścież”, „Na Skraju”, „Nasza Parafia” i „Przewodnik Katolicki Diecezji Bydgoskiej”. Spotkanie prowadził ks. dr Mariusz Kuciński.

Zebrani przedstawili swoje oczekiwania odnośnie współpracy między periodykami, wyrazili chęć zgłębiania tajników wiedzy teologicznej i dziennikarskiej. Najczęściej powtarzającym sę hasłem była integracja środowiska dziennikarzy katolickich z terenu diecezji.

Kovol pravje wroceł ë vjidzoł kołpja v lef-ce nad falami. Bjegoł do dom ë zadrzoł do skrzenji na pjëtrze, kleda koł pjingo nje naloż. Vjedzoł, że zona wodleca - przez morze do svojich soster.

Beł baro smutni, a sink pitoł sę: - *Tatku, dze nenka je?* Kovol vopovjedzoł: - *Nenka nje je vjici wu nas.*

Co dzeń patrzył kovol ze senem na morze, ale kobjeta nje vroca. Mjinęło sedem lat. Kovola nje beło doma. Przëlecoł kołp wod morza ë wusod na dachu checzë. Knop vëszed na podvork ë kołp zlecoł do njego, smukoł ë kuszoł go ë szepoł mu co v cezi godce do wucha ë wodlecoł. Kovol wroceł z lasa. Sin mu szed naprzodk ë wołoz z daleka:

Dzis beła nenka u mje. Vjem, dze vona je. Mjeszkô daleko za morze v złotim zomku wu svojich soster. Pozvolë jô porezeję do nji! Kovol nje chcoł knopa puscec, ale ten go dzeń v dzeń proseł, a woje rzek: - *Vëdruj z Bogem a pozdrovji nenkę, kjej tã do nji przindzesz.*

Knop szed v svjat szëkac złoty zomk v nordze za morzë, dze jego matka mjeszka.

ZYGTRYB

OD REDAKCJI:

Z zniszczonego już v dużym stopniu egzemplarza czasopisma „Chëcz” będącego dodatkiem „Zrzeszë Kaszëbskji” numer 7 rok wydania III z dnia 15 gromnijnicznjika 1947 roku wybrał KfAD.

Jak widać jëzyk kaszubski nie jest taki prosty. Gdyby komuś z PT Czytelników udało sę go przetłumaczyć to chëtnie opublikujemy tę pracę i nagrodzimy niespodzianką.

Zaczątkiem podjętej współpracy stał sę tzw. „Sekretariat”. Korzystając z poczty kurialnej gazety parafialne będą wymieniać sę egzemplarzami swoich pism i podpatrując „jak to robią inni” uczyć sę od siebie nawzajem. Wybrano tymczasowych sekretarzy tworzącego sę „Stowarzyszenia”: panią Stefanę Marcinkowską (z miesięcznika parafialnego „Na oścież”) i pana Leszka Łęgowskiego (z „Miesięcznika Kościelnego”).

Następne spotkanie odbędzie sę 3 października br. o 16:30 v siedzibie Kurii Diecezjalnej, wszystkich zainteresowanych współpracą serdecznie zapraszamy.

ZOSIA

**Bywają wielkie zbrodnie na świecie,
ale chyba największą jest zabić miłość.**

BOLESŁAW PRUS
(Aleksander Głowacki, 1847 - 1912)



**Salus aegroti
suprema lex esto!**

„Niechaj zdrowie chorego
będzie najwyższym prawem”

CENTRUM ONKOLOGII

im. prof. Franciszka Łukaszczyka
w Bydgoszczy
ul. Izabeli Romanowskiej 2
85-796 Bydgoszcz

**Kaplica szpitalna
pw. Chrystusa Miłosiernego**
(otwarta od 8.30 do 16.30)

MSZE ŚW.: 11.00 (w soboty, niedziele, święta); 15.00 (od wtorku do piątku) * **WIZYTA na oddziałach:** w soboty, niedziele i święta - 8.30 do 10.30; od wtorku do piątku od 9.30 do 12.30 * **SPOWIEDŹ:** od 13.30 v kaplicy i po Mszach św. na oddziałach (na każde życzenie) * **SAKRAMENT CHORYCH** (I środa miesiąca v kaplicy i na każde życzenie) **NABOŻEŃSTWA:** **Koronka do Miłosierdzia Bożego** - 14.55; **Nowenna do MB Nieustającej Pomocy** - w każdą sobotę przed Mszą św. o 11.00; **RÓŻANIEC** 19.00 - (codziennie odmawiany przez pacjentów); inne okresowe.

ks. **Arkadiusz Dąbrowski SDB** (kapelan),
tel. **344-73-96**, centrala **343-73-00**

Prośba Ks. Arkadiusz **ponawia prośbę** o asystę (pomocników), szczególnie przy ołtarzu v czasie nabożeństw i Mszy św.



**DOM
SUE RYDER
W BYDGOSZCZY**

Regionalny Zespół Opieki Paliatywnej
DOM SUE RYDER
w Bydgoszczy
ul. Wilhelma Roentgena 3
85-796 Bydgoszcz

KAPLICA

pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego

POSŁUGA DUSZPASTERSKA
(odwiedziny chorych, rozmowy z pacjentami i ich bliskimi itp.) trwa każdego dnia od 9.00 do 15.00 i na każde wezwanie.

MSZA ŚW.
sprawowana jest v kaplicy św. Alberta v każdą niedzielę o 14.00.

ks. Wojciecha Retman (kapelan)
tel. **348-56-42** (centrala RZOP-DSR)
oraz **323-48-46**.



CHEŁMIŃSKI ZJAZD

Tradycja każda swój porządek miewa. W dniach 24-26 czerwca w Chełmnie odbyły się III Chełmińskie Międzynarodowe Spotkania Chóralne. Do Chełmna chóry się zjechały. W obręczy murów z wieżyc koronkami, nad brzegiem Wisły, to prastare miasto ze szlachetnym ludem swe piękno w tych pierwszych letnich dniach jeszcze bardziej pieśnią chóralną ozdobiło. Pieśń Bogu poświęcono, a i pieśnią świecką też dla Niego nie wzgardzono.

W sobotę, 25 czerwca 2005 roku, wczesnym świtem chór mieszany z Bydgoszczy - Stowarzyszenie Muzyczne „Fordonia” - wyruszył autokarem, by dołączyć do grona chórzystów. Dzień nastał skwarem nasyceny, parny, gdzieś na niebie obłoczki w kowadła burzowe wiatr zgarniał. W murach gotyckiej fary miły chłód nas czekał.

W Chełmnie, jak zwykle, organizacja i gościnność gospodarzy wciąż się prześcigały. Najpierw w lokum (Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Jędrzeja Śniadeckiego) czekała na nas woda mineralna, a zaraz potem próba.

Towarzyszył nam zespół wspianych dziewcząt „Fresca Voce”. Próba, jak to zwykle bywa, jest to dostrojenie głosów około 400 chórzystów, by brzmiały zgodnie z nutowym zapisem i tak jak dyrygent każe. Było to przygotowanie do najważniejszego wydarzenia III Chełmińskich Międzynarodowych Spotkań Chóralnych jakim jest uczestnictwo i udział we Mszy Świętej.

Próbę z udziałem organów i orkiestry symfonicznej przeprowadził mistrz ceremonii, organizator i sprawca spotkania, dyrygent i prezes „Chorus Culmensis”, pan Wojciech Błaszczak.

Po próbie odbył się przemarsz chórów ulicami grodu poprzez rynek, przy dźwiękach orkiestry dętej, w rytm radosnego marsza. Orkiestrą dyrygował pan Józef Lica - bas naszego chóru.

Po paradzie znaleźliśmy chłód i wyciszenie w murach chełmińskiej Fary. Była to konieczna chwila przed przygotowaniem się do Mszy Świętej. Orkiestra Symfoniczna Zespołu Szkół Muzycznych z Bydgoszczy zajęła miejsca pośrodku świątyni; soprań i alty między orkiestrą i ołtarzem; tenory i basy po bokach. Batuta spoczywała w ręku dyrygenta pana Henryka Wierzchonia.

Na początku Mszy Świętej chóry rozpoczęły swój udział utworem „Gaude Mater Polonia” Wincentego z Kielczy. Jest to pierwszy w historii polskiej muzyki znany imieniem kompozytor, a także poeta i dominikanin (ur. przed 1200 - zmarł około 1261 roku), a utwór jest pierwszym hymnem królewskim ostatnich Piastów. Po hymnie włączyliśmy się w misterium Mszy Świętej dziełem „Missa Dominicalis” ze wszystkimi jej częściami. Zostały też wykonane: „Alleluja” Georga Fryderyka Händla z oratorium „Mesjasz” pod dyr. pana Romualda Rajsa, „Ave, verum corpus” Wolfganga Amadeusza Mozarta i na zakończenie „Hymn III Tysiąclecia” Mirosława Gałęskiego.

Każde z tych dzieł tak wielkie, tak doskonałe, że zdać by się mogło umysł ludzki nie bardziej pięknego Stwórcy i Panience ofiarować nie może. Słowami nie można opisać brzmienia, które odbiera się sercem i umysłem. Pozostają tam w środku nas, w skarbcu pamięci najpiękniejszych doznań.

Po Mszy Świętej chóry zaprezentowały się przed ołtarzem. Gości zagranicznych reprezentował chór z Wilna pod dyr. Janina Labul (42-osobowa grupa mieszana). Były też dwa chóry ukraińskie w bardzo licznych składach o unikalnym brzmieniu, opartym o klasykę ukraińską i cerkiewne brzmienie.



Pozostałe koncertujące chóry to z: Chełmna „Chorus Culmensis” (dyr. Wojciech Błaszczak), Grudziądz - Chór „Echo” (dyr. Jerzy Cieślak) i Bydgoszczy: Zespół Pieśni Dawnej Akademii Bydgoskiej (dyr. Jan Lach), „Exultate Deo” (dyr. Romuald Rajsa), Zespół Pieśni Dawnej „Fresca Voce” z Bydgoszczy (dyr. Michalina Spychalska), Stowarzyszenie Muzyczne „Fordonia” z Bydgoszczy (dyr. Marian Wiśniewski i Michalina Spychalska), Chór Mieszany „Jubilate Deo” z Bydgoszczy (dyr. Janusz Sierszalski).

III Chełmińskie Międzynarodowe Spotkania Chóralne zakończyło uroczyste pożegnanie. Wszyscy dyrygenci otrzymali okolicznościowe upominki. Organizatorzy, sponsorzy i uczestnicy otrzymali podziękowania, ale to jeszcze nie był koniec.

Gościnność i życzliwość Chełminian wyraziła się raz jeszcze przyjęciem w Rycerskiej Osadzie. Nie brakło mięsiva, kielbasy, ciasta. Złociło się piwo w plastikowych kufkach, srebrzyła woda mineralna, czarna kawa i pachniała herbata. Kusztyczek gorzałki też się znalazł. Wraz z innymi przeżacznymi chórzystami udział w wydarzeniach niezwykłych dnia tego uczestnikiem i świadkiem byłem, o czym zaświadczam tymi paroma słowami.

MAREK, FOT. MIETEK

Od redakcji:

Na fotografii przedstawiono fragment chóru Chełmińskiej Fary.

Dla (nie tylko starszych) dzieci

UZUPEŁNIANKA WAKACYJNA

(opracował KfAD)

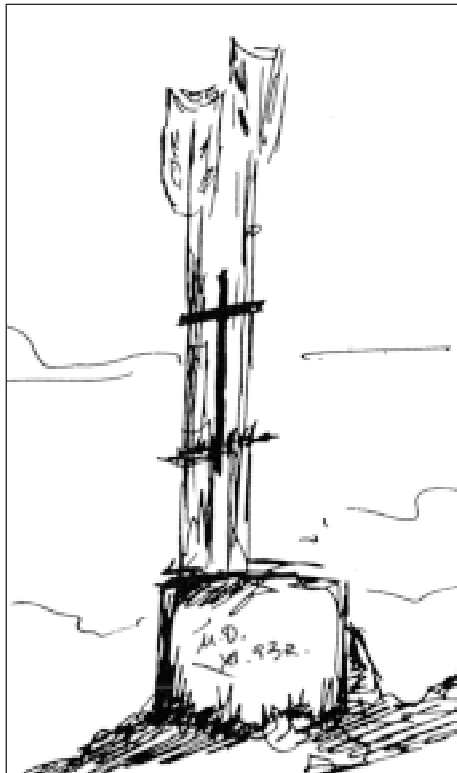
1	P	O				O	T
2	T	A				E	T
3	P	A				N	S
4	W	E				A	N
5	K	R				N	A
6	Ł	O				K	O
7	H	A				R	Z
8	K	A				A	Ł
9	G	N				N	O
10	K	R				I	K
11	S	K				N	A
12	J	U				A	T
13	L	E				E	K
14	B	R				I	K
15	T	A				R	Z
16	P	A				Z	A
17	G	R				E	K
18	R	Y				I	S
19	K	A				I	K
20	B	O				C	A
21	M	A				K	A
22	A	R				I	N

ZNACZENIE WYRAZÓW

1 Występuje razem z orzeczeniem, 2 Kuchenny stół, 3 Pasjonująca wróżba, 4 Stary wiarus, 5 W budownictwie konstrukcja do wykonania łuków, 6 Toczy lub ślizgowy element w maszynie, 7 Chłopiec w mundurku i z odznaką, 8 Bardzo duża forsa, 9 Pierwsza stolica Polski, 10 Miasto na trasie Kielce - Lublin znane z fabryki łożysk, 11 Miasto znane z produkcji słonych paluszków, 12 Obchodzi okrągłą rocznicę, 13 Czasem potrzebny i w samochodzie, 14 Basenik na działce, 15 Zawodowy baletnik, 16 Gęba drapieżnego zwierza, 17 Borowik, lub maślaczek, 18 Opis rysów czyjejś twarzy, 19 Zimowa stołówka dla ptaków, 20 Żydowska świątynia, 21 Czerwony cukierek w kształcie owocu, 22 Błazen, pajac.

Wpisz brakujące litery do diagramu. Te z wyróżnionych pól dadzą rozwiązanie, które należy nadsyłać na adres redakcji lub włożyć do skrzynki „Poczty parafialnej” do 4 września 2005 r. Losujemy nagrodę niespodziankę. Hasło uzupełnianki z poprzedniego wydania brzmiało: **DZIĘKUJEMY PANU ZA ROK NAUKI**. Nagrodę otrzymuje **Piotr Bojarowicz** zam. w Bydgoszczy, przy ul. Mielczarskiego 1. Gratulujemy. Nagroda czeka w zakrystii.

Od redakcji: Bardzo prosimy PT Autorów rozwiązań o podawanie wieku. Informacja ta pomoże lepiej dobrać rodzaj nagrody.



WŁADYSŁAW JUREK

Urodził się w dniu 15 kwietnia 1900 roku w rodzinie rolniczej w miejscowości Żędowo w powiecie szubińskim. Był synem Antoniego i Marii z domu Szulska. W roku 1914 ukończył z wyróżnieniem Szkołę Powszechną, do której uczęszczał w rodzinnej miejscowości. Chociaż był zdolnym uczniem nie mógł podjąć dalszej nauki z powodu braku zgody rodziców. Toteż do 1929 roku pracował w domu w gospodarstwie rolnym. W dniu 20 czerwca 1919 roku wstąpił potajemnie do wojsk Powstania Wielkopolskiego. Walczył na różnych frontach, ale dokładny przebieg udziału w walkach powstańczych nie jest znany.

Jurek brał również udział w wojnie polsko-bolszewickiej i to w jej najważniejszych walkach. Stacjonując koło Wołomina w dniu 14 sierpnia 1920 roku pod dowództwem podporucznika Mieczysława Słowikowskiego walczył w szeregach ochotników o miejscowość Ossów.

Brał też udział w decydującej bitwie w walkach z bolszewikami, tzw. Bitwie Warszaw-

skiej. Ks. Ignacy Skorupka prowadził do ataku żołnierzy. Bitwa ta, która zakończyła się zwycięstwem wojsk polskich, z uwagi na okoliczności i nieporównywalną przewagę wroga została uznana przez wojskowych za jedną z najlepiej prowadzonych bitew w dziejach wojskowości, a przez Polaków nazywana krótko „Cudem nad Wisłą”.

Po demobilizacji zapisał się na Państwowy Kurs Seminarystyczny dla nauczycieli pomocniczych w Poznaniu, który ukończył w 1922 roku.

Z dniem 1 sierpnia 1922 roku skierowano go do pracy nauczycielskiej w jednoklasowej Szkole Powszechniej w Polichnie w powiecie wyrzyskim. Pracując tam nawiązał ponownie kontakty z rodziną, a ojciec wybaczył mu samowolne oddalenie się z domu. Pracując w szkole w Polichnie do 1929 roku jednocześnie doksztalał się. Zdał pierwszy egzamin nauczycielski w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Wolsztynie, następnie drugi egzamin kwalifikacyjny w Seminarium nauczycielskim w Kcyni. W latach 1927 - 1928 uczęszczał też i ukończył Prywatny Wyższy Kurs Nauczycielski grupy geograficzno - przyrodniczej w Bydgoszczy.

Mając tak uzupełnione wykształcenie, starał się o pracę w bydgoskich szkołach. Z dniem 1 lutego 1929 roku rozpoczął pracę na etacie nauczyciela w Publicznej Szkole Powszechniej im. Królowej Jadwigi w Bydgoskiej Rupienicy. Tam też dostał służbowe mieszkanie dla siebie i rodziny. Placówce tej pozostał wierny do wybuchu II wojny światowej.

Aresztowany przez Gestapo w swym mieszkaniu w dniu 14 października 1939 roku został zabrany na przesłuchanie. Już w momencie aresztowania zarzucano mu udział w zamachach na ludność niemiecką (prawdopodobnie chodziło o jego udział w Powstaniu Wielkopolskim).

Władysław Jurek został rozstrzelany 15 listopada 1939 roku w niejawnej egzekucji w Dolinie Śmierci koło Fordonu. Rodzina przez całą wojnę знаła prawdopodobne miejsce stracenia Władysława, ale dopiero w 1947 roku podczas ekshumacji fakt ten został potwierdzony.

Po ekshumacji zwłoki zostały zabrane i pochowane na Cmentarzu Starofarnym przy ulicy Grunwaldzkiej.

opracował **KFAD**

Materiały źródłowe:

Kronika Bydgoska Tom XIII - TMMB 1991

Kronika Nauczycielstwa Bydgoskiego

Relacje osób z dalszej rodziny.

Święty Krzysztof i ... jeden grosz

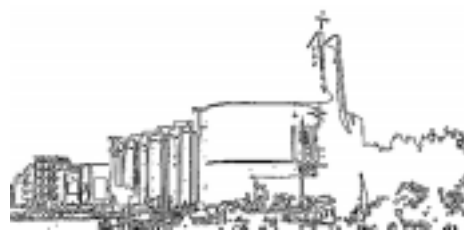
Starożytność chrześcijańska nazwała go Christoforosem - noszącym Chrystusa, a Polacy Krzysztofem. Z okazji dnia jego wspomnienia **MIVA-Polska** (organizacja wspierająca materialnie misjonarzy, szczególnie w zakupie dla nich środków transportu) organizuje doroczną akcję „**1 grosz za 1 bezpiecznie przejechany kilometr**”. Ofiary na ten cel będą zbierane podczas poświecenia pojazdów 254 lipca po wieczornej Mszy św. o 18.30.

Przy okazji Krzysztofom pracującym w naszej parafii: ks. Krzysztofowi Buchholzowi - asystentowi kościelnemu „Na oścież” i ks. Krzysztofowi Danowskiemu (wikariuszowi), panu Krzysztofowi Drapiewskiemu - członkowi Kolegium Redakcyjnego i Krzysztofowi Wojczakowi - redaktorowi parafialnej strony www składamy w dniu ich święta najlepsze życzenia.

Niech na wzór patrona - św. Krzysztofa niosą Chrystusa ludziom - Szcześć Boże.

REDAKCJA

PIERWSZY ADWENT



Powoli i z mozołem tworzyliśmy wspólnie, która była coraz bardziej różnorodna. Przybywało mieszkańców z najróżniejszych stron Bydgoszczy, regionu i kraju. Powodowało to „krzyżowanie się” wielu zwyczajów i tradycji. Była to też grupa ludzi z różnych parafii, a nawet diecezji, mająca w swych doświadczeniach kościelnych coś swoistego, niepowtarzalnego. Aby to wszystko „pogodzić” trzeba było wiele starań ze strony proboszcza, jak i wiele wzajemnego zrozumienia. Takie zadania stawiał zbliżający się Adwent 1983 roku - okres oczekiwania na Narodzenie Pana.

W 1983 roku początek Adwentu przypadał w dniu 28 listopada. Prosiłiśmy Pana w pieśni „Spuście nam na ziemskie niwy”, aby przybył do powstającej - nowej parafii i pobłogosławił dzieło budowy kościoła materialnego i Kościoła ducha. Adwentem rozpoczynał się nowy Rok Liturgiczny, a więc była okazja do nakreślenia planów duszpasterskich na cały nadchodzący rok.

I tak, począwszy od I Niedzieli Adwentu, wprowadzono w „betlejemce” dwie niedzielne Msze święte, o 9.00 i 12.00. Podczas każdej z nich zajęte były miejsca siedzące na ławeczkach i stojące wyznaczone pod dachem tej prowizorycznej kaplicy, zwłaszcza na Mszy św. o godzinie 12.00.

Od drugiej Niedzieli Adwentu wprowadzono, w każdą środę, Roraty o 16.00, a w święto maryjne - Niepokalanego Poczęcia NMP w dniu 8 grudnia odprawione zostały dwie uroczyste Msze św., o 8.00 i 16.00. Przed każdą Mszą była również możliwość przystąpienia do spowiedzi. Spowiadanie było w pewnym sensie uciążliwe, bowiem kapłan spowiadał w baraku - zakrystii, gdyż nie było konfesjonałów, a służba liturgiczna na ten czas musiała wyjść na „świeże powietrze”.

Warto zaznaczyć, że Rok Liturgiczny nakładał na ks. Proboszcza konieczność przygotowania dla parafii szat liturgicznych w różnych kolorach. Parafia miała dotychczas tylko jeden ornat koloru białego, a na czas Adwentu wypożyczyła stroje w odpowiednich kolorach z parafii pw. św. Mikołaja.

Planowana jeszcze w kończącym się roku kalendarzowym rozbudowa „betlejemki”, mimo chłodu i mrozów, nie została zahamowana.

Boże Narodzenie zbliżało się szybko. (cdn)

KFAD

Od autora: Gdyby, po lekturze kolejnego odcinka, ktoś chciał coś dopowiedzieć do opisywanych zdarzeń, bardzo proszę o kontakt.

Z KANCELARII PARAFIALNEJ



CHRTZY
Ja ciebie chrzczę:
w imię Ojca i Syna
i Ducha Świętego

18 czerwca 2005

Emilia Woroniecka
ur. 19.02.2005

26 czerwca 2005

Jakub Klimas
ur. 25.08.2004

Kamil Jakub Olejniczak

ur. 26.02.2005

Nikola Monika Sępińska

ur. 27.04.2005

Roksana Adamczewska

ur. 04.03.2005

Kamila Adamczewska

ur. 09.03.2004

Miłosz Bożydar Sikora

ur. 04.05.2005

3 lipca 2005

Oliwer Antoni Gold

ur. 28.02.2005

Adam Zakrzewski

ur. 27.03.2005

10 lipca 2005

Jakub Wiślocki

ur. 28.04.2005

Marta Strzyżewska

ur. 23.04.2005

Julian Wodzień

ur. 03.03.2005

Vanessa Anna Mołwa

ur. 09.11.2004

Aniela Wodzień

ur. 24.11.2004



ŚLUBY
Ślubuję ci miłość,
wierność
i uczciwość
małżeńską

11 czerwca

Krzysztof Marcin Tomczyk
Karolina Marta Tomczak

Dawid Chmielewski

Olga Maria Kryszak

18 czerwca 2005

Jacek Pańsiński

Alina Hanna Klucz

Tomasz Molenda

Paulina Anna Stablewska

Piotr Marek Woszyński

Alina Puppel

Marek Adam Wysocki

Magdalena Anna Nicpoń

Grzegorz Rogalski

Magdalena Alicja Pawlas

24 czerwca 2005

Marcin Łukaszewski

Emilia Maria Kulik

25 czerwca 2005

Wojciech Piotr Kubas

Anna Deba

Łukasz Kuczewski

Katarzyna Mirosława Drelichowska

1 lipca 2005

Sławomir Piotr Patyk

Aleksandra Andryańczyk

2 lipca 2005

Tomasz Szyrak

Emilia Gabriela Jackowska

3 lipca 2005

Krzysztof Synakiewicz

Paulina Malesza

9 lipca 2005

Robert Krzysztof Bazela

Agnieszka Bukowska

15 lipca 2005

Erik Tobias Asplund

Małgorzata Gosz



ZMARLI
Błogosławieni,
k którzy umierają
w Panu

Krystyna Strzyżewska

ur. 05.11.1952 zm. 11.06.2005

Jadwiga Dynowiak

ur. 08.05.1922 zm. 13.06.2005

Ryszard Wantowski

ur. 25.08.1940 zm. 16.06.2005

Czesława Ambrosewicz

ur. 05.05.1926 zm. 18.06.2005

Łucjan Ignacy Pisarek

ur. 28.01.1925 zm. 21.06.2005

Józef Tadeusz Chyliński

ur. 19.03.1951 zm. 21.06.2005

Anna Wieczorkowska

ur. 15.07.1913 zm. 27.06.2005

Helena Gutowska

ur. 26.02.1952 zm. 28.06.2005

Joanna Adela Żurawska

ur. 12.08.1928 zm. 03.07.2005

Katarzyna Nowacka

ur. 13.10.1976 zm. 04.07.2005

Marianna Magdziarz

ur. 1.11.1916 zm. 06.07.2005

Mirosława Eugenia Swatek

ur. 30.11.1957 zm. 08.07.2005

Mariusz Rajmund Lisewski

ur. 1.12.1955 zm. 08.07.2005

Zdzisław Kolasiński

ur. 28.11.1953 zm. 13.07.2005

*Z ksiąg parafialnych
wg stanu w dniu 18. lipca 2005
spisał Krzysztof D.*

INFORMACJE

SAKRAMENT CHRTU ŚW.

Sakrament sprawowany jest przy udziale wspólnoty parafialnej w czasie niedzielnej Mszy św. o 13.00. Dziecko zgłaszają rodzice w Biurze Parafialnym podając kandydatów na chrzestnych, tj. osoby ochrzczone, bierzmowane, praktykujące, mające ukończone 16 lat (jeżeli żyją w małżeństwie musi to być związek sakramentalny). Zgłaszając dziecko do Chrztu św. trzeba przedstawić odpis skrócony aktu urodzenia dziecka z USC. Katecheza odbywa się zawsze przed Chrztm św. w sobotę po Mszy św. o 18.30.

Najbliższe terminy Chrztu św.: **14, 28 sierpnia i 11 września 2005 r.**

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed ślubem.

POGRZEB

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć odpis aktu zgonu z USC.

Dobroczynne zioła (28)

ŁOPIAN WIĘKSZY



Łopian większy (łopuch, *Arctium lappa*) - wyrasta dumnie i rozłożyście wśród innego zieleń w rowach, na miedzach i przydrożach. Osiąga wzrost od 80-100 cm wysokości. Z grubego, pionowego korzenia wyrasta łodyga prosto wzniesiona, gałęzista. Liście łopianu duże, szerokie, sercowate, z wierzchu zielone, połyskliwe, od spodu szarawoliste, dolne do 50 cm długie i szerokie. Zakwita purpurowo, kwiatami zebranymi w kuliste koszyczki o średnicy 3-4 cm w lipcu - sierpniu. Po dojrzewaniu koszyczki przyczepiają się do ubrań i do sierści zwierząt, ułatwiając rozsiewanie.

Do celów leczniczych zbiera się późną jesienią lub bardzo wczesną wiosną korzenie roślin jednoročných, które jeszcze nie rozkwitły. Otrzymany surowiec to korzeń łopianu (*Radix Bardanoe*). Właściwości lecznicze posiadają też liście i owoce zieleń.

Korzeń zawiera mieszaninę związków poliacetylenowych, m.in. tetrainę i pentainę, olejek eteryczny, kwasy organiczne, fitosterol, śluz, inulinę, substancje białkowe i sole mineralne.

ZASTOSOWANIE

Łopian działa na organizm łagodnie, lecz bardzo skutecznie. Zwiększa wytwarzanie soku żołądkowego, żółci w wątrobie, enzymów w trzustce i usprawnia ich przepływ do dwunastnicy. Stosowany zewnętrznie na skórę i błony śluzowe w postaci okładów i kąpień, łopian hamuje silnie rozwój szkodliwych bakterii oraz grzybów chorobotwórczych i służy w leczeniu łagodnych zaburzeń czynności skóry zwłaszcza przy łojotoku. Działa też przeciwpalnie. Odwar i sok ze świeżego korzenia łopianu stosuje się wewnętrznie w nieżytach przewodu pokarmowego, wątroby i dróg

żółciowych oraz dróg moczowych, pomocniczo w przewlekłym reumatyzmie stawowym i mięśniowym. Zewnętrznie stosuje się w postaci przemywań i okładów w łojotoku suchym, wypadaniu toksycznym i łojotokowym włosów oraz do kąpieli leczniczych i kosmetycznych. W lecznictwie ludowym łopian jest uważany za skuteczny w początkowym okresie cukrzycy.

Młode, nadziemne części łopianu oraz korzenie są jadalne jako jarzyna. Olej tłusty z nasion jest stosowany do produkcji mydła. Łodygi dostarczają grubego włókna, odpady znajdują zastosowanie w przemyśle papierniczym. Inne gatunki łopianu to łopian pajęczynowaty i łopian mniejszy i mają podobne właściwości.

PRZETWORY

Odwar z korzenia: 2-3 łyżki rozdrobnionego korzenia zalać 2 szklankami ciepłej wody i powoli ogrzewać do wrzenia, gotować pod przykryciem 3 min. Odstawić na 15 min i przecedzić. Pić 1/3 - 1 szklanki 2-3 razy dziennie po jedzeniu w lekkich nieżytach przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych oraz schorzeniach przemiany materii. Odwar można stosować do przemywań w łojotoku i innych schorzeniach skórnych.

Sok ze świeżego korzenia: przyjmować doustnie po 30-60 kropli w kieliszku wody 2-4 razy dziennie po jedzeniu w stanach zapalnych przewodu pokarmowego, dróg moczowych i żółciowych, słabo nasilonych schorzeniach wątroby, zaburzeniach przemiany materii oraz niektórych chorobach skóry. Skuteczny w leczeniu trądzika młodzieńczego (Uwaga: wszystkie te zioła można kupić w sklepach zielarskich).

MAREK

Źródło:

Ożarowski A., Jaroniewski W.: *Rośliny lecznicze i ich praktyczne zastosowanie*. Warszawa IWZZ 1987 r.

Od autora:

Surowiec roślinny należy zbierać ze stanowisk oddalonych od szos, dróg, wysypisk śmieci, zakładów przemysłowych i tym podobnych miejsc - ma leczyć, a nie truć.

Najwyższy stworzył lekarstwo na ziemi, a mąż mądry nie będzie się nim brzydził

Agrypa Nettesheim

MSZE ŚWIĘTE W NASZYM KOŚCIELE:

w dni powszednie: 7.00 8.30 15.30^(*) 18.30

w niedziele i święta:

7.00 8.30 10.00 11.30 13.00 18.30 20.00

^(*) - odprawia się od poniedziałku do piątku

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

26 czerwca o 17.00 odbyło się spotkanie liderów wspólnot parafialnych poświęcone przygotowaniom do przyjęcia Relikwii św. Teresy.

27 czerwca Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej zaprosił przedstawicieli Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich na spotkanie, które odbyło w Kurii Diecezjalnej przy ulicy ks. Malczewskiego. Z naszej parafii brali udział reprezentanci kilku grup (więcej na str. 14).

Od 29 czerwca do 7 lipca trwała Nowenna do św. Teresy od Dzieciątka Jezus jako przygotowanie do przyjęcia Relikwii.

1 lipca w pierwszy piątek miesiąca trwała całodzienna Adoracji Najświętszego Sakramentu, podczas której wspólnoty prowadziły Różańcowe Jerycho. Po Mszy św. wieczornej odprawiono Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

6. lipca przypadało wspomnienie NMP Uzdrawienia Chorych. Wspólnota Żywego Różańca poprowadziła Różaniec w intencji chorych o 8.00 i 18.00, zaś Mszę św. z udziałem chorych odprawiono o 15.30, a po niej odbyło się dla nich spotkanie w domu katechetycznym przygotowane przez Żywy Różaniec i Grupę „Dąb”.

8. lipca od 8.30 do około 21.15 gościliśmy w naszej parafii Relikwie św. Teresy. Na bogaty program spotkania złożyły się Msze święte, modlitwy prowadzone przez wspólnoty naszej parafii a także Droga Krzyżowa w Dolinie Śmierci. Mszy św. o 18.30 z udziałem 6 księży koncelebransów przewodniczył ks. bp Jan Tyrawa (więcej str. 6-8).

13 lipca grupa pielgrzymów z parafii wyjechała do Lichenia. Następny wyjazd planowany jest 6 sierpnia br.

21 lipca wyruszy pieszo do Częstochowy Grupa „Przezroczysta”.

25 lipca przypada wspomnienie św. Krzysztofa-patrona kierowców i podróżnych. Po Mszy św. o 18.30 nastąpi poświęcenie pojazdów. Po Mszy będą również zbierane ofiary na pomoc przy zakupie środków transportu dla misjonarzy w ramach akcji MIVA POLSKA „1 grosz za bezpiecznie przejechany kilometr”.

Od 27 lipca do 5 sierpnia br. wyruszy pieszo do Częstochowy pielgrzymka „Promienista”, a razem z nią nasza Grupa „Biało-Żłota”.

1 sierpnia w naszej wspólnocie parafialnej gościć będziemy pieszych pielgrzymów z Gdańska. Zwracamy się do chętnych, którzy chcieliby włączyć się w ten pielgrzymi trud, przyjmując na nocleg pańników. Rezerwacja noclegów dla pielgrzymów z Gdańska w zakrystii po każdej mszy św. i w biurze parafialnym.

15. sierpnia o 21.00 odbędzie się przy figurze MB Fatimskiej Maryjne Nabożeństwo Światła.

Prezydent Miasta Bydgoszczy informuje o możliwości skorzystania przez uczniów z darmowego wstępu na baseny przyszkolne. Przedstawiając legitymację, brać szkolna może kąpać się bezpłatnie codziennie od momentu otwarcia basenu do 14.00.

Najbliższe Bierzmowanie dla dorosłych odbędzie się w parafii p.w. Świętych Polskich Braci Męczenników-Wyżyny. Pierwsze spotkanie będzie czwartek 8 września o godz. 18.30. Następne w każdy czwartek o godz. 18.30. Kandydaci do bierzmowania proszeni są o przyniesienie świadectwa chrztu.

Parafialny Zespół „Caritas” pełni dyżur w każdą środę od 17.00 do 19.00 w Domu Parafialnym.

Internetowa transmisja nabożeństw z kościoła parafialnego w niedzielę i święta z parafialnej strony internetowej www.mbkmlp.pl

Powstaje w „Na oścież” strona dla dzieci. Przyłtch się i napisz coś

Koronka do Miłosierdzia Bożego codziennie w kaplicy o 15.00 oraz Msza św. o 15.30 od pn. do pt. Godzinki o Miłosierdziu Bożym w każdy czwartek o 8.00 w kaplicy.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy we wszystkie piątki od 9.00 do 18.00.

W pierwszy piątek miesiąca po Różańcu o 16.30 spotykają się Podwórkowe Kółka Różańcowe Dzieci.

W każdy pierwszy piątek miesiąca prowadzona jest przez różne wspólnoty modlitwa „Różańcowe Jerycho”.

KRZYŻÓWKA WAKACYJNA

OPRACOWAŁ RASKE WIDIP

	A	B	C	D	E	F	G	H	J	K	L	M	N	O
1														
2														
3														
4														
5														
6														
7														
8														
9														
10														
11														
12														
13														
14														

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO: 1A Chlebek i bułeczki; 2H Wiejska chata; 3A Słaby, cherlawy człowiek; 4H Mebel u psychoanalityka; 5A W porzekadle ma krótkie nóżki; 6J Praca na krosnach; 7A Aparat radiowy, lub telewizyjny; 8J Talerz na balkonie, lub na dachu; 9A Jej cechą są rubryki; 10G Pojemnik do kwiatów; 11A Mowa z ambony; 12G Lekkoduch, szalawiła; 13A Dwukółka dla malucha; 14G Mechanik po wyższych studiach.

PIONOWO: A1 Podtrzymuje spodnie; A9 Fachowiec który toczy; B5 Mały "statek" napędzany wiosłami; D7 Imię Szewińskiego; E1 Rozrośnięte chwasty; E11 Jama wykopana w ziemi; G5 Cudowny napój z Kany Galilejskiej; G10 Produkowane w tartaku; H1 Puszczone przez zalotnika; J6 Hala z krosnami; K1 Zawsze w parze z haftką; K12 Woda wypływająca z oczu; L8 Barwny łuk na niebie; M1 Zabawa z bujaniem; O8 Gramofon inaczej nazwany.

Odgadnij wyrazy i odczytaj hasło wg podanego szyfru. Poszczególne wyrazy hasła oddzielone są nawiasami. W rozwiązaniu wystarczy podać samo hasło. Oto szyfr: [(M6,C3,G12,K4,D9) (J14, F1, L10, H7, E3) (L8, H1) (M3, G1, D7, O2, G10, N14, H2, A9, C13, J4) (G5, J11, K2, F7, K14)]. Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „Poczty parafialnej” do 4 września 2005 roku. Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania brzmiało: „DUŻY I MALY, MŁODY I STARZEC KAŻDY JEST DZIECKEIM BOGA”. Nagrodę otrzymuje Aleksandra Dolińska, zam. w Bydgoszczy, przy ul. Kleina 7. Gratulujemy. Nagroda czeka w zakrystii.

Bieżące ogłoszenia duszpasterskie i inne aktualności parafialne oraz ciekawe i pomocne informacje znajdują się w internecie na parafialnej stronie internetowej: www.mbkmlp.pl

TELEFONY

323-48-33 ks. proboszcz Jan Andrzejczak, 323-48-35 Biuro Parafialne

323-48-42 ks. Krzysztof Danowski; 323-48-43 ks. Dariusz Wesolek;

323-48-44 ks. Zbigniew Zimniewicz; 323-48-45 ks. Krzysztof Buchholz;

323-48-46 ks. Wojciech Retman; 323-48-41 ks. rez. Edward Wasilewski

Dziękujemy korespondentom i autorom tekstów, oraz za nadesłane listy i pozdrowienia. Skład ukończono i oddano do druku 21 lipca 2005 r. Następne wydanie „Na oścież” planowane jest 11. września 2005 r.

Miesięcznik „Na oścież” Redaguje kolegium, ks. Krzysztof Buchholz (asystent kościelny) * Adres: ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz; naosc@naosc.lo.pl * <http://www.naosc.lo.pl> (również na stronie parafialnej: www.mbkmlp.pl * www.gniezno.opoka.org.pl) * Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów, skrótów i redakcji materiałów * Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

STELLA MARIS - GWIAZDA MORZA

Chrześcijańska brać marynarska świata z wielką czcią i nabożeństwem już od wieków odnosiła się do Matki Bożej. Marynarze nadali Jej ogólnościowy tytuł „Stella Maris” (Gwiazda Morza).

DLACZEGO GWIAZDA MORZA?

Tytuł Gwiazda Morza, jaki nadali Matce Bożej marynarze ma swe głębokie korzenie ewangeliczne, jak i historyczne.

Najpierw zajmijmy się Ewangelią. Określenie Matki Bożej jako Gwiazdy Morza bierze swój początek od świadectwa tego, „którego Jezus umiłował” i któremu umierając na krzyżu, oddał w opiekę Swą Rodzicielkę w słowach „Oto Matka twoja”. Jan, choć starannie ukrywa swoje imię potwierdza w Ewangelii dane tradycji, że od tej godziny Maryja stała się przykładem drogi Kościoła. Droga Kościoła wyznaczona przez Jezusa w chwili rozesłania uczniów „aż po krańce ziemi” niejednokrotnie wiodła przez morza. Żegluga morska korzystała podczas nawigacji z obserwacji gwiazd na niebie. Takim punktem odniesienia dla nawigacji morskiej była kiedyś, i jest częściowo jeszcze dziś Gwiazda Polarna na półkuli północnej, czy Krzyż Południa, na półkuli południowej.

Idąc dalej, w XII rozdziale Apokalipsy znajdujemy zapis dziwnego widzenia autora. Jest nim walka smoka z Niewiastą obleconą w słońce i księżyc pod Jej stopami, a



na głowie wieniec z gwiazd dwunastu. To wymowne widzenie Jana wskazuje, że miejscem przebywania Maryi jest firmament niebieski.

Drugi element to sam fakt wpisania morza w imię Maryi. Maryja po aramejsku, czyli w języku w którym wzrastała i żyła to „Miriam”. W tym samym języku drugi człon imienia (iam) znaczy ni mniej ni więcej, tylko „morze”. Całe słowo „Miriam” zapisane trochę inaczej, bo „mi-riam” oznacza „morze goryczy”. Ta interpretacja nawiązuje do postaci Matki Jezusa jako Boleściwej, czy Współcierpiącej wraz ze Swoim Synem. Jest to pewnie najbardziej trafne określenie Matki Bożej jako Gwiazdy Morza, która jest widzialnym znakiem na niebie, przykładem, sprawdzianem, wzorem, za którym marynarze podążają.

KIEDY PRZYPADA ŚWIĘTO „STELLA MARIS”?

Nie ma w zasadzie ściśle określonego przez Kościół dnia świętowania Gwiazdy Morza. Byłoby to trudne, ze względu na różnicę kultur i zwyczajów religijnych poszczególnych narodów. W zasadzie każdy naród świętuje dzień Gwiazdy Morza w swoje najważniejsze maryjne święto. Polscy marynarze uroczystości świętują Gwiazdę Morza w dzień Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia), a także coraz częściej w dzień Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego), która światłem Chrystusa rozświetla bezkres ciemności morskiej. Wszelkie inne święta maryjne mają dla marynarzy pierwiastek wspomnieniowy Gwiazdy Morza. Jednak bardziej niż o świętowanie, chodzi w tym przypadku o ujęcie marynarzy i ich rodziny spe-

cialistyczną opieką duszpasterską zbliżającą ich do Boga.

OŚRODKI „STELLA MARIS”

Marynarze pochodzą z różnych miejsc, z różnych środowisk. Pracują wiele czasu z dala od swych bliskich i od stron rodzinnych. Ich praca rozpoczyna się z chwilą wypłynięcia z portu, a kończy z chwilą powrotu.

W tych okolicznościach nie możemy mówić o wyodrębnieniu parafii dla marynarzy, w których mieliby zapewnioną opiekę kapłana. Toteż we wszystkich większych portach świata istnieją katolickie kluby „Stella Maris”. Tam pracuje kapelan marynarzy, tam skupiają się rodziny marynarzy, czy studenci szkół marynarskich. Wszyscy objęci są opieką duszpasterską według potrzeby. W klubach tych istnieją kaplice, w których sprawowana jest Eucharystia, udzielane są sakramenty święte itd.

Każdy klub ma środki lokomocji, którymi do swej siedziby przywozi przybyłych do portu marynarzy, którzy pragną skorzystać z takiej okazji. Poza tym, że w tych miejscach sprawuje się Msze św., jest okazja do spowiedzi świętej, rozmów osobistych i wielu innych spraw. Rodziny marynarzy przygotowują dla gości gorące i miłe przyjęcia. Wiele ośrodków „Stella Maris” na świecie organizuje na czas postoju statków w portach pielgrzymki do znanych sanktuariów maryjnych danego kraju.

Ośrodki „Stella Maris”, w tym i w Polsce, świadczą posługi duszpasterskie bezpośrednio na statkach, gdy jest taka potrzeba załogi i możliwości. Jednym słowem, ośrodki te czynią wszystko co w ich mocy, by żaden marynarz nie czuł się osamotniony. Wspomaga te działania kapłanów, marynarzy i ich rodzin Matka Boża - Stella Maris.

Marynarze, do swej Przewodniczki - Gwiazdy Morza, odnoszą się z wielką czcią i szacunkiem. W bezpośrednim kontakcie z przyrodą, z dala od innych ludzi, człowiek najbardziej odczuwa bliskość Boga. Na morzu marynarz częściej szuka pomocy Bożej, bo mimo coraz większego postępu w budowie statków, na morzu los każdego statku, zależy od wszechmocnego Boga.

KfAD

Materiały źródłowe:

Nowak B.: *Stella Maris* znaczy Gwiazda Morza, Źródło nr 31/2001

Janicki A. K. (kapelan marynarzy ze Szczecina) *Maryja - Gwiazda Morza, Rycerz Niepokalanej* nr 2/2003

OD REDAKCJI:

Fotografia Matki Bożej Gwiazdy Morza pochodzi z kaplicy Ośrodka Rekolekcyjno-Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnego „GWIAZDA MORZA” prowadzonego przez księży Marianów (w Grzybowie k/Kołobrzegu), internet: www.gwiazda-morza.pl

Zamówienia można składać:

- telefonicznie – (012) 411-08-66
- przez internet – www.gloria24.pl
- bądź listownie – Dom Wydawniczy RAFAEL ul. Grzegorzewska 69 31-559 Kraków

gloria24.pl

24,00 zł

Mój Bóg jest miłosierny – CD

39,90 zł

Święty Ojciec Pio

19,00 zł

Święty Ojciec Pio

9,00 zł

Uśmiech Jana Pawła II

Uśmiech Jana Pawła II

* koszt przesyłki za pobraniem jednorazowo 9,90 zł

OD REDAKCJI:

Z inicjatywy Domu Wydawniczego RAFAEL podjęliśmy z nim współpracę w ramach akcji „Dzielmy się Słowem”. Na str. 12 zamieszczamy tekst Janusza Poniewierskiego pt. „Nicnierobienie”.



24.06.2005 Uroczystość Narodzenia św. Jana - imieniny księży Janów - "Życzymy, życzymy ..."



8.07.2005 Relikwie św. Teresy u nas



8.07.2005 Uroczysta Msza św. przy Relikwiach św. Teresy - przewodniczy ks. bp Jan Tyrawa



8.07.2005 Droga krzyżowa w Dolinie Śmierci



8.07.2005 Pokłon Relikwiom



8.07.2005 Błogosławieństwo ks. bp Jan Tyrawy dla uczestników spotkania ze św. Teresą



8.07.2005 Karmelińska Rodzina



8.07.2005 Po "różanym deszczu"



8.07.2005 Pamiątki spotkania ze św. Teresą



2-9.07.2005 Uczestnicy Letniego Obozu w Ostrowcu k/Wałcza, fot. ChruCHEl



Lipiec 2005 - Miłośnicy ekologii w Borach Tucholskich, fot. Natasza

Opracowanie okładek Irena i Mietek, foto nie oznaczone - Mietek